

Protokół nr XXXIV/13
z obrad XXXIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się dnia 27 lutego 2013 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Łomży

Na ogólną liczbę 23 radnych Rady Miejskiej Łomży w obradach sesji uczestniczyło 23 radnych, co stanowi 100% ogółu radnych.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyły osoby zgodnie z załączoną listą obecności.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 10⁰⁰, a zakończono o godz. 20²⁰.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Otworzył obrady i po zapoznaniu się z listą obecności stwierdził prawomocność obrad.

Andrzej Grzymała – radny

Poprosił aby przed przystąpieniem do porządku obrad minutą ciszy uczczono pamięć Żołnierzy Wyklętych w związku z tym, że dzień 1 marca jest obchodzony jako Dzień Żołnierzy Wyklętych – tych, którzy walczyli o wolną Polskę.

Rada minutą ciszy uczciła pamięć żołnierzy wyklętych.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poprosił o uwagi do porządku sesji.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że w dniu wczorajszym na posiedzeniu Komisji Finansów odbyła się dyskusja na temat przyznania dofinansowania Starostwu Powiatowemu na Zespół Pieśni i Tańca Łomża – punkt 8 porządku dzisiejszej sesji. Komisja zwróciła się do niego z prośbą, by wystąpił do Starosty z prośbą o szersze uzasadnienie wniosku w zakresie działalności zespołu o informacje: jak liczna młodzież w tym zespole to dzieci i młodzież z Łomży, jaki jest program pracy zespołu i jaki jest udział zespołu w występach w Łomży oraz w promowaniu miasta Łomża poza granicami miasta. Do opinii komisji przychylił się i w związku z tym wnosi o zdjęcie tego punktu z porządku obrad dzisiejszej sesji, przełożenie go na sesję następną, po uzupełnieniu uzasadnienia wniosku.

Następnie poprosił o uzupełnienie porządku obrad o pkt. 15 i pkt. 26.

Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego

Wniósł o wprowadzenie do porządku obrad pkt. 16, dotyczącego powołania doraźnej komisji ds. rozpatrzenia wniosku o nadanie tytułu Honorowy Obywatel Miasta Łomży – wniosek wraz z uzasadnieniem w załączeniu do protokołu.

Więcej wniosków do porządku sesji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie zgłoszone poprawki:

1. dot. zdjęcie pkt. 8 z porządku sesji – w wyniku głosowania Rada poprawkę przyjęła 21 głosami za, przy braku głosów przeciw i 2 wstrzymujących się
2. dot. uzupełnienia porządku obrad o pkt. 15 dot. podziału środków PFRON – w wyniku głosowania Rada poprawkę przyjęła jednogłośnie – 23 głosami za
3. dot. uzupełnienia sesji o punkt 26 dot. ustalenia wzoru deklaracji - w wyniku głosowania Rada poprawkę przyjęła jednogłośnie – 23 głosami za
4. dot. uzupełnienia porządku obrad o pkt. 16 dot. powołania doraźnej komisji - w wyniku głosowania Rada poprawkę przyjęła jednogłośnie – 23 głosami za.

Następnie Rada jednogłośnie – 23 głosami za przyjęła następujący porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołu z obrad XXXIII sesji Rady Miejskiej Łomży
2. Informacja o pracy Prezydenta w miesiącu styczniu 2013 r.
3. Składanie interpelacji i zapytań
4. Odpowiedź na interpelacje i zapytania
5. Analiza lokalnego rynku pracy (zapoznanie się z formami przeciwdziałania bezrobociu i środkami na te działania na 2013 rok)
6. Ocena stanu bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego w mieście w 2012 roku na podstawie:
 - Informacji Komendy Miejskiej Policji
 - Informacji Państwowej Straż Pożarnej
 - Sprawozdania z działalności Straży Miejskiej Łomży
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013
8. Analiza funkcjonowania gospodarki wodno – ściekowej na terenie Miasta Łomża i Gminy Piątnica. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Wieloletniego Planu Rozwoju Urządzeń Wodociągowych i Kanalizacyjnych na terenie miasta Łomży w latach 2013 – 2018
9. Podjęcie uchwały w sprawie aktualności „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łomży” i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obowiązujących na terenie miasta Łomża
10. Podjęcie uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład

mieszkaniowego zasobu Miasta Łomża

11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości położonych w Łomży, przy ulicy Wojska Polskiego
12. Podjęcie uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia przepisów prawa dostarczonego dnia 7 lutego 2013 r.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do realizacji projektu pn. „Zmodernizowane doskonalenie nauczycieli szansą na lepszą jakość edukacji w powiecie m. Łomża”
14. Podjęcie uchwały w sprawie finansowania zadań ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych
15. Podjęcie uchwały w sprawie powołania komisji doraźnej do rozpatrzenia wniosku o nadanie tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Łomża”
16. Informacja o realizacji uchwał Rady Miejskiej w IV kwartale 2012 r.
17. Informacja na temat wykonania inwestycji za rok 2012
18. Informacja Prezydenta Miasta o zakończonym I etapie inwestycji „Bulwary Miejskie” - plan zagospodarowania dla celów turystycznych i rekreacyjnych
19. Informacja o majątku zarządzanym przez MOSiR - zawarte użyczenia, umowy najmu – pozyskiwane dochody w ostatnich 3 latach
20. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty
21. Podjęcie uchwały w sprawie podziału Miasta Łomża na sektory w celu zorganizowania odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości
22. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów
23. Podjęcie uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Łomża
24. Podjęcie uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
25. Podjęcie uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości
26. Zajęcie stanowiska w sprawie pism skierowanych do Rady
27. Sprawy różne.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego Rada udzieliła głosu Pani Wiesławie Bogdan.

Wiesława Bogdan – Komitet ds. Ratowania Stowarzyszenia „Edukator”

Przedstawiła listę otwartą do Rady, dot. sytuacji stowarzyszenia „Edukator” – w załączeniu do protokołu. Zdaniem komitetu nie są respektowane prawa członków stowarzyszenia. W związku z powyższym komitet prosi Radę o wsparcie działań.

Bernadeta Krynicka – radna

Zabierając głos poprosiła o podanie nazwisk trzech członków zarządu stowarzyszenia, o których w liście otwartym do Rady piszą członkowie komitetu obrony stowarzyszenia.

Wiesława Bogdan – Komitet ds. Ratowania Stowarzyszenia „Edukator”

Stwierdziła, że nazwiska członków zarządu stowarzyszenia, który nie uznaje uchwały Walnego Zebrania Stowarzyszenia to: Izabela Czerniawska, Bogusława Cymek i Piotr Wycik.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Poinformował Radę o istotnej decyzji, której Komitet w tekście listu otwartego Rady nie zawarł. Oświadczył, że kiedy otrzymał informację o pewnych nieprawidłowościach, które zaistniały na ostatnim Walnym Zgromadzeniu Stowarzyszenia, w którym z ramienia Urzędu Miejskiego uczestniczył Naczelnik Wydziału Centrum Obsługi Mieszkańców - - Pan Maciejewski, którego wydział bezpośrednio nadzoruje stowarzyszenia. Dodał, że ze względu na to, że w tym ustępującym Zarządzie Stowarzyszenia była jego obecna małżonka oraz w świetle tego, że niedociągnięcia te dotyczyły okresu poprzedniego podjął decyzję, że jako Prezydent Miasta wyłącza się z nadzoru nad stowarzyszeniami. Wyłączył z tego nadzoru również Panią Prezydent Mirosławę Kluczek, która była członkiem poprzedniego zarządu stowarzyszenia. Wyłączył również Sekretarz Miasta – Panią Tamarę Małachowską, która również była we władzach stowarzyszenia w poprzednim okresie. Jednocześnie w dniu 3 września 2012r. upoważnił na podstawie art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym Pana Beniamina Dobosza – Zastępcę Prezydenta Miasta do sprawowania nadzoru nad stowarzyszeniem „Edukator” w Łomży do odwołania. W dniu 10 września 2012r. Poinformował Panią Prezes iż wyraża zaniepokojenie po zapoznaniu się z pismem, które do niego Pani Prezes skierowała oraz o tym, że Prezydent Miasta, Zastępca Prezydenta Mirosława Kluczek i Sekretarz Miasta wyłączyli się z prowadzenia spraw w zakresie nadzoru nad stowarzyszeniem „Edukator”, że osobą nadzorującą jest Zastępca Prezydenta – Beniamin Dobosz. Poinformował również, że w wyniku stwierdzonych nieprawidłowości w przebiegu ostatniego Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia, Naczelnik Wydziału przygotował wniosek do KRS o rozpatrzenie tych uchybień. Na ostatnim posiedzeniu sądu w Białymstoku sąd w całości uchylił wszystkie uchwały, poza bilansem finansowym tego Walnego Zgromadzenia. Z tego co pamięta to w piątek mija dwutygodniowy termin ewentualnego zaskarżenia do drugiej instancji. Dodał, że są dokonał obiektywnej oceny, wysłuchał wszystkich stron i podjął jednoznaczną decyzję uchylając wszystkie uchwały walnego Zgromadzenia. Uchylił również wybór nowego zarządu. Czekają na rozstrzygnięcie II instancji jeżeli zostanie złożone odwołanie. Podkreślił, że zawsze całym sercem był przy Edukatorze jeszcze

w poprzednich okresach i teraz cały czas towarzyszył wszystkim działaniom, które podejmowała Prezes Barbara Kuczałek i nadal cały czas sercem jest z tym stowarzyszeniem. Byłoby błędem z jego strony jakiegokolwiek zaniechanie czy próbowanie wyjaśniania, bo wówczas mógłby być posądzony o stronnictwo. Miał tylko jedno wyjście – skierować te wszystkie wątpliwości do rozpatrzenia przez sąd w Białymstoku. Sprawa jest w toku. Należy czekać na rozstrzygnięcie sprawy w II instancji.

Wiesława Bogdan – Komitet ds. Ratowania Stowarzyszenia „Edukator”

Podziękowała Prezydentowi za wyjaśnienia dodając, że komitet będzie realizował zapowiedziane działania.

Wanda Mężyńska – radna

Poprosiła o wyjaśnienie czy członkom stowarzyszenia grożą jakieś zwolnienia.

Wiesława Bogdan – Komitet ds. Ratowania Stowarzyszenia „Edukator”

Stwierdziła, że członkowie stowarzyszenia nie wiedzą co się dzieje, są zaniepokojeni panującą sytuacją. Chcą aby ta sytuacja się unormowała. Jej zdaniem jest inny zarząd, zdaniem sądu inny, a więc panuje destabilizacja, a tego nie chcą. Chcą aby szkoły działały w spokoju, tak jak do tej pory.

Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego

Wyraził zaniepokojenie zaistniałą sytuacją. Zauważył, że Prezydent wyłącza się z nadzoru i może wyłączyć się jako osoba, ale jako organ nie, bo z ustawy o stowarzyszeniach jasno wynika, że to Prezydent sprawuje nadzór nad działalnością stowarzyszeń i rozumie, że w tym przypadku tę rolę będzie pełnił Prezydent Dobosz. Zauważył, że w chwili obecnej stowarzyszenie jest jakby w zawieszeniu, bo można postawić pytania czy podejmowane decyzje są zgodne z prawem, czy prowadzona działalność jest legalna, a sprawa dotyczy dużej liczby osób, bo nie tylko pracowników, ale również młodzieży. Komitetowi chodzi więc o to aby ktoś mu pomógł jak znaleźć się w tej konkretnej sytuacji, ponieważ prawo jest prawem i należy go przestrzegać. Nie wie jak radni na chwilę obecną mogliby komitetowi pomóc, ale jako Komisja Edukacji postarają się tą sprawą zająć.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Ad. 1

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poprosił o uwagi do protokołu z XXXIII sesji.

Radni uwag nie zgłosili i w wyniku głosowania 23 głosami za – jednogłośnie protokół przyjęli.

Ad. 2

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poprosił o uwagi do informacji o pracy Prezydenta w miesiącu styczniu br.

Radni uwag nie zgłosili i informację przyjęli.

Ad. 3

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poprosił o składanie interpelacji i zapytań.

Henryk Piekarski – radny

Złożył interpelację dot. decyzji związanych z infrastrukturą kolejową i drogową dla miasta Łomża i regionu, w kontekście decyzji zarządu PKP PLK SA ogłoszonej w dniu 14 lutego br. W decyzji tej PKP ogłosiło o wyłączeniu 100 odcinków linii kolejowych o łącznej długości 2tys.km. Oznacza to, że zostały wyłączone dwa strategiczne odcinki Ostrołęka-Czerwony Bór – bardzo istotny dla Łomży odcinek Śniadowo-Łomża. Jest to dla wielu przedsiębiorców decyzja porażająca, ponieważ likwidacja ruchu kolejowego doprowadzi do jeszcze większej degradacji społecznej i gospodarczej Łomży, a Podstrefa Łomżyńska Specjalnej Strefy Ekonomicznej może stracić na znaczeniu. W ocenie potencjalnych inwestorów z uwagi na ograniczone możliwości logistyczne. Zauważył, że likwidacja tych odcinków kolei oznacza dla Łomży kłopoty dla takich firm jak MPEC, który sprowadza podstawowy surowiec do ciepłowni, tj. miał węglowy, jak też dla wielu innych firm sprowadzających węgiel, cement, nawozy, kruszywa – ogółem na ok. 60-90tys. ton. Pociągnie to za sobą skutki finansowe np. w MPEC na chwilę obecną szacuje się, że na skutek likwidacji połączenia towarowego, koszt transportu miału węglowego ze Śląska wzrośnie minimum 10zł na tonie. Oznacza to, że Łomżanie korzystający z ciepła sieciowego poniosą wyższe opłaty za ciepło o ok. 400tys.zł rocznie. Jest to znacząca kwota. Zaaapelował do Prezydenta aby podjął wszelkie działania zmierzające do spowodowania ponownej analizy zasadności podjętej przez zarząd PKP decyzji, a w

konsekwencji od odstąpienia od likwidacji kolei w Łomży i regionie, ponieważ transport towarów masowych wagonami jest najbardziej ekonomicznym i daleko ekologicznym rozwiązaniem. Z tego co wie, Prezydent już podjął jakieś działania. Poprosił o poinformowanie Rady o podjętych działaniach. Być może Rada zastanowi się nad podjęciem jakiegoś stanowiska popierającego działania Prezydenta.

Bogumiła Olbryś – radna

Złożyła interpelację dot. stanu nawierzchni dróg po zimie. Zwróciła uwagę, że stan nawierzchni dróg po zimie jest zły. Poprosiła o szczególne zwrócenie uwagi na nawierzchnię ul. Wojska Polskiego i Stacha Konwy.

Wanda Mężyńska – radna

Złożyła interpelację dot. przeszkolenia pracowników Straży Miejskiej pod kątem możliwości przeprowadzania kontroli w budynkach jednorodzinnych i zwrócenia uwagi czym pali się w piecach. Stwierdziła, że pod względem zanieczyszczenia powietrza pierwsze miejsce zajmuje Białystok, drugie Łomża. Dodała, że w Białymstoku takie szkolenie strażnicy przeszli.

Zbigniew Prosiński – radny

Złożył interpelację dot. braku ciepła w mieście w dniu 23 lutego br. w związku z najechaniem samochodu ciężarowego na rurę ciepłowniczą. Zwrócił uwagę, że w związku z tym, że nie było to spowodowane zużyciem wynikającym z bieżącej eksploatacji urządzeń, ale ewidentną przyczyną było zaniedbanie, prosi o podanie szczegółów tego zdarzenia, kosztów usunięcia usterki oraz konsekwencji, jakie zostały wyciągnięte w stosunku do osób odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację.

Alicja Agata Gołaszewska – radna

1. Ponowiła interpelację dot. przywrócenia kierunku ruchu na ul. Dwornej
2. Złożyła interpelację dot. sytuacji pawilonów przy dworcu PKS. Zwróciła uwagę, że przedsiębiorcy są nadal zaniepokojeni panującą sytuacją. Poprosiła aby Prezydent postarał się spotkać z przedsiębiorcami, porozmawiał i wyjaśnił im sytuację.

Mariusz Chrzanowski – radny

Złożył na piśmie interpelację dot. wprowadzenia w Łomży Karty Dużej Łomżyńskiej Rodziny. Następnie przedstawił cel i założenia karty. Zwrócił uwagę, że podobne rozwiązania już funkcjonują w Polsce, np. w Przemyślu, Radomsku, Siedlcach, Gdańsku czy Łowiczu.

Bernadeta Krynicka – radna

Poprosiła o odpowiedź na następujące zapytania:

1. Czy po remoncie budynku Urzędu Miejskiego będzie wydzielona strefa karmienia, o której w odpowiedzi na interpelację pisał Prezydent?
2. Do ilu stowarzyszeń, organizacji, fundacji należy miasto Łomża, ile z tego tytułu ponosi opłat i jakie czerpie korzyści?
3. Czy szkoły łomżyńskie, które składały projekt budżetu bardzo skromny, na poziomie minimum, dostały jego 100%?
4. Jakie wnioski składało miasto na dofinansowanie ze środków zewnętrznych w 2012r. i jakie w związku z tym otrzymało środki?

Andrzej Wojtkowski – radny

1. Ponowił interpelację dot. wykonania dokumentacji na sygnalizację świetlną ul. Ks. Anny i Szosa Zambrowska. Zwrócił uwagę, że w tej sprawie czterokrotnie składał interpelacje w roku ubiegłym i Prezydent ustnie go zapewnił, że dokumentacja zostanie wykonana w I półroczu br. Prosi o wyjaśnienie kiedy zapadnie decyzja w tej sprawie.
2. Złożył interpelację dot. nagłośnienia hali sportowej im. Olimpijczyków Polskich. Zwrócił uwagę, że nagłośnienie jest zmurą tego obiektu. Wie, że w tej sprawie były już czynione starania przez Wydział inwestycji. Uważa, że jest to kwestia nagłośnienia, a wyciszenie nie jest potrzebne. Uważa, że do tematu należy powrócić.
3. Ponowił interpelację dot. monitoringu na placu zabaw przy ul. Polnej. Przypomniał, że Prezydent stwierdził, że tematem należy się zająć, jednak na dzień dzisiejszy nie ma w tej sprawie odpowiedzi.

Alicja Konopka – radna

Poprosiła o odpowiedź na następujące pytania:

1. Zwróciła uwagę, że na sesji budżetowej radni dyskutowali na temat remontu Filharmonii. Prosi o odpowiedź kiedy zostaną rozpoczęte prace remontowe, aby przynajmniej wizerunek miasta kojarzący się z promocją poprawić
2. Wg jakich kryteriów dzielone są pieniądze z promocji miasta. Dodała, że ostatnio pieniądze były dzielone i jedni dostali tyle ile chcieli, a innym środki bardzo ograniczono

Andrzej Grzymała – radny

Złożył interpelację dot. hali targowej przy dworcu PKS. Poprosił o odpowiedź na jakim etapie jest realizacja tej inwestycji.

Elżbieta Rabczyńska – radna

1. Złożyła interpelację dot. Galerii Narew. Przypomniała, że w 2008r. i 2009r. zostały podpisane umowy pomiędzy miastem a zarządem galerii w sprawie warunków układu drogowego w związku z realizacją inwestycji, polegającej na budowie obiektu usługowo-handlowego przy Galerii Narew. Do dnia dzisiejszego nic się nie dzieje. Z umów wynika, że zaciągnięte zostały zobowiązania wzajemne pomiędzy miastem a inwestorem. Zostały uzgodnione harmonogramy wykonania robót w określonych terminach. Otrzymała informację, że miasto sprzedało inwestorowi działki – w sumie 12 w określonym czasie z myślą, że zostanie wybudowany obiekt i zostaną stworzone miejsca pracy. Poprosiła o odpowiedź jak przebiega postęp prac, jak wygląda rozliczenie wzajemnych zobowiązań. Nie chciałaby za jakiś czas usłyszeć, że temat jest przeterminowany i miasto nie może wystąpić na drogę postępowania sądowego.
2. Odnośnie Strefy Ekonomicznej zwróciła uwagę, że z informacji, jaką radni otrzymali od Prezydenta wynikało, że miały być podjęte pewne czynności. Tak się złożyło, że w ostatnich dniach w Łomży gościł Minister Gospodarki, Pan Piechociński. Poprosiła o informację co dzieje się odnośnie Suwalskiej Strefy Ekonomicznej, która miała przyczynić się do stworzenia miejsc pracy dla mieszkańców.

Jan Bajno – radny

Zwrócił uwagę, że w ramach offsetu Galerii Narew ma być wykonana dalsza część ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż ul. Wojska Polskiego. Część w roku ubiegłym wykonało miasto. Rodzi się problem z drugą częścią jeżeli porozumienie nie zostanie zrealizowany, to prawdopodobnie miasto będzie zmuszone wykonać to we własnym zakresie.

Ad. 4

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poprosił o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odpowiadając radnemu Piekarskiemu zwrócił uwagę, że połączenie kolejowe Ostrołęka-Śniadowo-Łomża ma wymiar nie tylko dla przedsiębiorców rodzimych. Rada Ministrów po zmianie Wicepremiera i Ministra Gospodarki wprowadziła ten temat do porządku obrad i podejmie w tej sprawie decyzję.

Odpowiadając radnej Rabczyńskiej na interpelację dot. Strefy Ekonomicznej stwierdził, że jako Prezydent Miasta z nawiązką wykonał swoje obowiązki i będzie je wykonywał nadal. W chwili obecnej należy to już tylko do rady Ministrów i cieszy się,

że nowy Wicepremier Janusz Piechociński, który gościł w Łomży u Biskupa Bronakowskiego mówił o roli strefy i o przedłużeniu terminu funkcjonowania Specjalnych Stref Ekonomicznych, i aby je jak najszybciej poszerzać. Miasto wpisuje się w tą filozofię, która na szczeblach centralnych ożyła. Uważa, że likwidacja taboru towarowego – kolejowego jest dla miasta niezmiernie niebezpieczna. Wyjaśnił, że posiada już analizę, którą otrzymał przedwczoraj od pięciu największych przedsiębiorców z terenu miasta. W ubiegłym tygodniu będąc w Białymstoku rozmawiał z Marszałkiem Dworzańskim, że przygotowuje wystąpienie do Wicepremiera Janusza Piechocińskiego, Ministra Transportu, Dyrektora Generalnego PKP PLK. Poprosił Marszałka Dworzańskiego o włączenie się i interwencję w odblokowaniu zawieszenia. Marszałek Dworzański złożył deklarację. Ma nadzieję, że w tym tygodniu te pisma zostaną skierowane do wymienionych adresatów. Podkreślił, że w pismach tych argumentuje nie tylko sytuację łomżyńskich przedsiębiorców, ale i przyszłych przedsiębiorców.

Odpowiadając radnej Olbryś zwrócił uwagę, że sytuacja ze stanem nawierzchni dróg po zimie co roku powtarza się. Na sali obecny jest Dyrektor MPGKiM i jeżeli stan nawierzchni tych dwóch ulic jest najgorszy, przystąpi do naprawy.

Odpowiadając radnej Mężyńskiej stwierdził, że nie analizował tego, aby Straż Miejską upoważnić do tych zadań. Dodał, że największe zapylenie w mieście to nie plastiki i odpady, a miał i węgiel.

Odpowiadając radnemu Prosińskiemu potwierdził, że była to awaria dosyć groźna i bardzo sprawnie została usunięta. Za to należą się podziękowania dla załogi MPEC. Wyjaśnił, że awaria powstała na prywatnej posesji, na prywatnej części przebiegu ciepłociągu, którego kierowca TIR-a nie zauważył. Sprawę badają. Dodał, że wielu mieszkańców Łomży nadal nie zauważyło, że coś się stało i gdyby nie informacja na portalach, nic by nie wiedzieli. Awaria jednak nastąpiła i to spowodowało, że ciepłownię trzeba było unieruchomić w całości.

Odpowiadając radnej Gołaszewskiej wyjaśnił, że w dniu jutrzejszym mija termin odpowiedzi w sprawie ul. Dwornej. Podkreślił, że nie był przywiązany do żadnej z proponowanych opcji ruchu. Wyniki konsultacji społecznych w sprawie organizacji ruchu, jeżeli radni są nimi zainteresowani, może przedstawić Naczelnik Karwowski. Na uruchomienie tego rozwiązania trzeba trochę poczekać, ponieważ wiąże się to ze zmianami, a musi być sucho.

Oдноśnie pawilonów przy dworcu PKS wyjaśnił, że takie spotkania się odbywały. Były to spotkania indywidualne i gremialne i uważa, że kupcy niepotrzebnie się niepokoją, ponieważ żadnych działań bez ich wiedzy i udziału miasto nie podejmie. Rozważane są różne warianty, poszukiwani są partnerzy, ponieważ całe przedsięwzięcie na tym terenie ma być w Łomży, ma być zrealizowane w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Jest partner z Litwy, ponownie zainteresował się tym partner z firmy polskiej. Poprosił, aby kupcy spokojnie pracowali. Życzy im wielu klientów.

Odpowiadając radnemu Chrzanowskiemu stwierdził, że zna program, ale dziękuje za jego upublicznienie. Nad pewnym takim rozwiązaniem pracuje obecnie Dyrektor MPK i ma nadzieję, że w przyszłym tygodniu otrzyma od niego wszystkie

propozycje dotyczące pewnych inicjatyw jeżeli chodzi o komunikację miejską. Dodał, że będąc na spotkaniu Prezydentów Miast Papieskich przysłuchiwał się relacji jednego z prezydentów na temat tego programu. Podkreślił, że decyzja będzie należała do Rady. Miasto jest w stanie przygotować projekt takiej karty. Chce tylko zwrócić uwagę, że to wszystko kosztuje. Tam, gdzie ubytki byłyby minimalne, a dla rodziny byłaby to ogromna pomoc, takie propozycje z pewnością przedłożą. Pierwsza będzie dotyczyła komunikacji miejskiej. Zauważył, że karta taka obejmuje wiele elementów, będących w gestii samorządu.

Odpowiadając na zapytanie radnej Krynickiej dot. strefy karmienia wyjaśnił, że skoro taka obietnica była, to Pani Sekretarz przygotowuje już otwarcie tej remontowanej części i ma nadzieję, że w dniu 1 marca to nastąpi i strefa również będzie funkcjonować.

Odnosząc się do szkół i budżetu oświaty poinformował Radę, że jego wypowiedź ze spotkania w Oddziale Solidarności w Łomży została dalece zmanipulowana. Zwrócił się do portalu z prośbą o sprostowanie. Oczekuje takiego sprostowania, ponieważ użycie określenia, że budżet na 2013 rok jest to „kreatywna księgowość” jest dalece niewłaściwe. Podkreślił, że budżet na rok 2013 uchwaliła Rada praktycznie bez zastrzeżeń, przyjęła go RIO, która jest organem kontrolnym. Zwrócił uwagę, że kreatywna księgowość to unikanie określonych skutków regulacji, obowiązujących w księgowości, przez zastosowanie technik, które pozwalają na dokonywanie pomiarów zgodnie z interesem jednostki sporządzającej sprawozdanie. Następnie przytoczył inne określenie kreatywnej księgowości, wynikając z interpretacji prawnej, stwierdzające, że wiąże się ona bezpośrednio z oszustwami. Dodał, że jego wystąpienie, które powtórzył na spotkaniu z dyrektorami placówek oświatowych dotyczyło faktycznie trudnej sytuacji w oświacie. Mówił o tym również na posiedzeniu Komisji Finansów w dniu wczorajszym. Jeżeli chodzi o stronę finansową, to trudna sytuacja oświaty dotyczy 100% samorządów, nie wyłączając największych. Poinformował, że w ubiegłym tygodniu otrzymali ostateczną wysokość subwencji oświatowej i jest ona mniejsza o 2.600tys.zł od tej z ubiegłego roku. Będą się odwoływać i prosić o uzupełnienie subwencji z rezerwy ministra, bo taka rezerwa jest. Dodał, że wyjaśniał, że szkoły i placówki oświatowe złożyły swoje projekty budżetu na kwotę 105mln.zł. Wcześniej podjął decyzję o wprowadzeniu tzw. 5% redukcji wydatków bieżących i dotyczyło to wszystkich jednostek i podmiotów samorządu miasta, a nie tylko oświaty. W tej sytuacji faktycznie niektóre placówki oświatowe znalazły się w trudnej sytuacji, ale uważa, że bardziej odpowiedzialne jest, gdy mówią o tym w lutym niż miałyby mówić o trudnej sytuacji we wrześniu, czy też październiku. Mówił w dniu wczorajszym na posiedzeniu Komisji Finansów, że budżet oświaty zamyka się kwotą o 10mln mniejszą niż było zapotrzebowanie. Oceniają, że to zapotrzebowanie uzasadnione będzie w granicach 5mln.zł. Zauważył, że budżet to plan finansowy na cały rok i on jako Prezydent Miasta będzie się do Rady zwracał co kwartał z wnioskiem o korektę budżetu, będzie prosił o przesunięcia, a Rada będzie wprowadzać do budżetu środki, które zostaną pozyskane z zewnątrz. Nie jest to rzecz, która raz uchwalona nie podlega korektom. Jeżeli doda się do tego brakującą kwotę 2.600tys.zł z subwencji, to będzie to 7.600tys.zł. Liczy na to, że ta kwota 5 mln

zł zaprogramowana w budżetach placówek oświatowych, po analizie z dyrektorami jednostek i Wydziałem Oświaty -- znajdzie się sposób wyjścia z tej sytuacji i znalezienia tych środków. Stwierdził, że pisanie na portalu o kreatywnej księgowości jest zarzutem prawnym pod jego adresem, pod adresem Pani Skarbnik i Rady. Przeprasza Radę, ale wobec tej publikacji nie przejdzie obojętnie. Zapewnił Radę i środowisko oświatowe, że nie ma takiej opcji i nie dopuszczą do tego, aby zabrakło środków na wynagrodzenia dla nauczycieli. Być może w ciągu roku zajdzie konieczność zrezygnowania z innych przedsięwzięć, ale nie stanie się to bez dyskusji, bez rozmowy.

Jeżeli chodzi o aplikacje o środki, odpowiedź będzie na piśmie.

Radnemu Wojtkowskiemu odpowiedzi również udzieli na piśmie. Dodał, że na wcześniejsze interpelacje w tej sprawie radnemu odpowiedzi zostały udzielone. Jeżeli chodzi o nagłośnienie hali, to było ono analizowane i szukają wszelkich rozwiązań, ale bez dużych nakładów finansowych nic tam się nie da zrobić. Na dzień dzisiejszy koszt nagłośnienia waha się w granicach 400tys.zł. Wymiana mikrofonów nic nie da. Trzeba wyciszyć całą halę, bez tego zabiegu nic się nie osiągnie.

Radnej Konopka wyjaśnił, że na temat kryteriów odpowiedź zostanie udzielona na piśmie. Jeżeli chodzi o Filharmonię przypomniał, że po objęciu funkcji Prezydenta Miasta przeglądał wszystkie inwestycje. Otrzymał do dokumentację na przebudowę na kwotę ponad 16mln.zł. Gdy zdobył informację, że nie ma szans na większe dofinansowanie ze środków unijnych, podjął decyzję o przeprojektowaniu tego projektu tak aby wartość całej inwestycji nie przekroczyła 8mln.zł. Biuro projektowe przy pierwszym podejściu przesłało zweryfikowaną dokumentację na kwotę 14mln.zł. Nie przyjął tej dokumentacji. W chwili obecnej minął już termin opracowania dokumentacji i specyfikacji finansowej. Jak się okazało po przeglądzie dokumentacji przez Wydział Inwestycji, przekazano dokumentację niekompletną. dokumentację na modernizację i przebudowę Filharmonii w Łomży. Po rozmowie z dyrektorem Zarzyckim ustalono, że przebudowa Filharmonii będzie się odbywać etapowo. Biorąc pod uwagę możliwości finansowe miasta może to potrwać 3-4 lata, ponieważ te 8mln.zł trzeba wygenerować z dochodów własnych miasta. Skierują wniosek do Ministra Zdrojewskiego ale na dzień dzisiejszy wiadomo, że jedyne co można otrzymać z ministerstwa, to na wyposażenie kwotę 100-200tys.zł, ale i z tego nie rezygnują. Dlatego na ten cel w roku bieżącym Rada zagwarantowała 350tys.zł. Te środki po otrzymaniu dokumentacji planują z dyrektorem przeznaczyć na przebudowanie całego zaplecza Filharmonii oraz uszczelnienie ściany szklanej, tj. zamurowanie tego aby można było zimą w normalnych warunkach odbywać koncerty. Dodał, że to Rada zadecyduje, jakie środki na ten cel zostaną zabezpieczone w budżecie roku 2014. Podkreślił, że będą robić wszystko, aby ta inwestycja nie przeciągała się w czasie. Najtrudniejsza i najbardziej kosztowna będzie przebudowa całej Sali głównej. Dodał, że na Sali jest obecny dyrektor Filharmonii i jest do dyspozycji Rady. Poprosił o umożliwienie wypowiedzenia się dyrektorowi.

Odpowiadając radnemu Grzymała poinformował, że jesienią roku ubiegłego wykonano na targowicy wszystkie prace związane z doprowadzeniem i przebudową sieci ciepłowniczej przez MPEC. W chwili obecnej trwają prace wiertnicze i miasto

będzie wnikliwie śledzić przebieg realizacji tej inwestycji. Dyrektorowi firmy, która wygrała przetarg na realizację tej inwestycji oświadczył, że nie dopuszcza do siebie myśli, aby firma występowała o aneksowanie umowy i przesunięcie terminu realizacji inwestycji. Jeżeli będzie opóźnienie, zapisane są bardzo wysokie kary i będą je bezlitośnie egzekwować. Ponadto będzie powołany pełnomocnik ds. budowy targowicy i będzie zewnętrzny prawnik, który zna się na wszystkich kruczках, jakie może stosować od strony prawnej wykonawca. Stosowna umowa została już zawarta.

Odpowiadając radnej Rabczyńskiej stwierdził, że jeżeli chodzi o Strefę Ekonomiczną, to również jest zniecierpliwiony. Jeżeli chodzi o Galerię Narew to powstał spór, albowiem jedna decyzja dotycząca przebudowy ronda przy ul. Spokojnej przez jednego z właścicieli działek została zaskarżona, a Wojewoda uznał jego rację. Dokonali więc wszelkich korekt i wyszli naprzeciw skarżącemu, prowadzili z nim bezpośrednie rozmowy i uważa, że nowy projekt i decyzja o pozwoleniu którą wczoraj podpisał wypełnia wszystkie wymogi, które stawiał również ten mieszkaniec. To wiązało się przede wszystkim z budową Castoramy. Podkreślił, że offset obowiązuje. Kiedy inwestor wejdzie na teren budowy, nie jest w stanie odpowiedzieć, nie posiada takiej wiedzy.

Odpowiadając radnemu Bajno wyjaśnił, że to co było możliwe na gruncie miejskim zostało już wykonane przed 1 listopada 2012r. Natomiast druga część jest w ramach offsetu i nie można cofnąć pozwolenia na budowę. Inwestor prace rozpoczął. Miasto przekazało plac budowy.

Bernadeta Krynicka – radna

Stwierdziła, że w odpowiedzi Prezydenta nie uzyskała wyjaśnienia na zapytanie, czy szkoły w Łomży, które złożyły projekt budżetu, otrzymały jego 100%. Poprosiła o odpowiedź ile % złożonego budżetu szkoły otrzymały.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że wyjaśnił, że wszystkie szkoły łącznie złożyły swoje budżety na sumę 105mln.zł. Budżet uchwalony przez Radę wynosi 95mln.zł. Oczywiście jest, że nie zaspokojono wszystkich życzeń placówek oświatowych. Przede wszystkim dbano o to, aby szkoła funkcjonowała w sensie nauczania, aby nauczyciele otrzymali płace, aby szkoła funkcjonowała.

Jan Miłosz Zarzycki – Dyrektor Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży

Podziękował Radzie za przyznanie środków na remont Filharmonii. Podkreślił, że takie fundusze zostały przyznane po raz pierwszy w siedmioletniej historii użytkowania tego obiektu przez Filharmonię. Jest mu przykro z powodu historii, jaka się pojawiła. Tym bardziej uważa, że takie miasto jak Łomża zasługuje na salę koncertową z prawdziwego zdarzenia. Na piękną salę, która będzie miastu przynosiła

chlubę i będzie jego wizytówką, a niestety to co w chwili obecnej posiada można nazwać miną. Z jeszcze większą przykrością stwierdził, że toaleta nie jest jedynym problemem tego obiektu i nie jest porównywalnym do innych, których tak bardzo nie widać. Dodał, że zdarzały się wypadki, że lało się z dachu. Dach już dwukrotnie był uszczelniany smołą. W chwili obecnej smoła ta przecieka w szczelinach. Całkiem niedawno zdarzyła się sytuacja, że padał deszcz i wiał wiatr. Foyer zostało zalane wodą, ponieważ woda przez okna przelatuje jak przez sito. Takich spraw jest bardzo wiele i nie chce ich wszystkich wyliczać, ale chce podkreślić, że ten obiekt wymaga gruntownego remontu i cieszy się, że wreszcie pojawiła się szansa na taki remont, że jest dokumentacja. Gdyby firma, która ją przygotowuje wywiązała się z podpisanej umowy, to już prawdopodobnie remont by zaczęli. Ma nadzieję, że problem ten uda się rozwiązać. Dziękuje Radzie za podjęcie tematu i za to, że w kolejnych latach na ten cel środki będą przekazywane również.

Zbigniew Lipski – radny

Stwierdził, że gdy była podejmowana decyzja o przekazaniu tej sali Urzędowi Miejskiemu, ówczesne władze miasta twierdziły, że miasto przejmuje cudowny obiekt, z którego będzie się cieszyło. Przekonywano radnych, że praktycznie miasto będzie ponosiło koszty utrzymania i wówczas padały pytania czy miasto stać na utrzymanie tej Sali, czy faktycznie jest ona miastu potrzebna. Słowa, jakie padały w tej sprawie od ówczesnych władz miasta przekonały go, że warto aby Filharmonia była w rękach miasta. W dniu dzisiejszym słyszy z ust Dyrektora Filharmonii, że jest to mina, że budynek się sypie i praktycznie nie nadaje się do użytku. Zastanawia się więc w jaki sposób radny, który z ust Prezydenta, jego zastępców słyszy, że Rada podjęła decyzję – jak ma podchodzić do tego typu wypowiedzi. Podkreślił, że radni powinni komuś ufać, bo ktoś do danego tematu radnych przekonuje, daje dokumenty. Radni muszą ufać służbom Prezydenta. Wówczas zaufali Prezydentowi Brzezińskiemu, który przekonywał do tego, aby tą salę przejąć. W dniu dzisiejszym wstydzi się tego co zostało opublikowane, ale uważa, że należało włożyć niewiele środków aby odmalować kaloryfer i wymienić sedes. Ma nadzieję, że Prezydent z odpowiednimi osobami rozmowy przeprowadził. Zauważył, że koszt sedesu to wydatek rzędu 200tys.zł, deski – 30zł i można było się nie ośmieszać. Jeżeli chodzi o kwotę tych 350tys.zł to jest to kropla w morzu potrzeb tego, o czym mówił Dyrektor Filharmonii. Do tematu należy podejść po gospodarsku i nie dopuścić do dalszej dewastacji tego obiektu.

Ad. 5

Omawianie tematu rozpoczęto od opinii komisji

Maciej Głaz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości
i Zagospodarowania Przestrzennego

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Opieki
Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

W dyskusji głos zabrali:

Wanda Mężyńska – radna

Przytoczyła zapis z przedłożonej przez PUP informacji, mówiący o tym, że udział ludzi młodych wśród bezrobotnych wynosi 1/3 zarejestrowanych. Poprosiła o odpowiedź czy faktycznie ludzie młodzi nie mają pracy. Zwróciła również uwagę, że z powrotem do pracy mają problem kobiety powracające z urlopów macierzyńskich. Następnie poprosiła Prezydenta o odpowiedź, jakie działania podejmuje miasto na rzecz rozwiązywania problemu braku pracy.

Mieczysław Bieniek – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży

Odnosząc się do przedłożonego materiału zwrócił uwagę, że jest to dość szczegółowa analiza i uważa, że zawiera odpowiedzi na większość pytań. Zauważył, że PUP jako jednostka wspólna miasta i powiatu łomżyńskiego działa pod auspicjami samorządów, ale środki na walkę z bezrobociem i dyrektywy płyną od Ministra Pracy i Polityki Społecznej, podobnie jak środki funduszu pracy, jak Europejskiego Funduszu Społecznego, czy środki z rezerwy i różnych projektów, w których PUP uczestniczy. Podkreślił, że PUP stara się tym zjawiskom przeciwdziałać i je łagodzić, ale Urząd Pracy nie jest instytucją, która może zwalczyć bezrobocie. Dysponuje tylko środkami na złagodzenie tych skutków, a tylko dobrze prosperująca gospodarka może temu przeciwdziałać. Miasto jako samorząd również posiada możliwości, ale z tego co pamięta gdy była opracowana Strategia Rozwoju Miasta to oceniono, że możliwości samorządu stanowią 15% możliwości PUP i uzależnione są od przyznanych środków. Dodał, że początek tego roku był w stosunku do roku ubiegłego dobry. Zwrócił uwagę na zapisy tego dotyczące na str. 23 i 24. Jest to w sumie kwota 9.423tys.zł, za którą aktywizują 897 osób bezrobotnych. Dodał, że rezerwa Ministra dzielona jest określonymi kryteriami. Rozpisany był konkurs na osoby do 30 roku życia i powyżej 50 roku życia i w dniu wczorajszym wpłynęła informacja, że w ramach tych projektów akceptację uzyskał w 100% projekt dla osoby powyżej 50 roku życia i w 50% dla osoby do 30 roku życia z kwoty 994.550tys. zaakceptowana została kwota 490tys.zł na ludzi młodych. Jeżeli zaś chodzi o kobiety powracające po urlopach macierzyńskich na rynek pracy, to generalnie ustawa o promocji zatrudnienia

w art. 41 posegregowała osoby, które mogą wspierać i w tej kategorii mieszczą się kobiety powracające na rynek pracy i starają się takie formy uaktywnić przy pomocy posiadanych środków. Następnie wymienił pozostałe grupy osób.

Bernadeta Krynicka – radna

Poprosiła o informację, jaki wzrost bezrobocia Dyrektor PUP przewiduje w 2013 roku w stosunku do roku ubiegłego.

Mieczysław Bieniek – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży

Stwierdził, że w tej chwili bezrobocie w mieście i na terenie powiatu rośnie od października 2008 roku. Następnie przytoczył dane statystyczne. W 2008r. stopa bezrobocia wynosiła 10,5% i od tego czasu wzrasta aż do chwili obecnej. Dodał, że obecnie stopa bezrobocia wynosi ok. 17% w zależności od warunków atmosferycznych. Wzrost bezrobocia może jeszcze nastąpić w marcu, chociaż nie koniecznie. Następne miesiące to spadek bezrobocia, aż do listopada. Czasami wzrost bezrobocia występuje w sierpniu i jest on związany z rejestracją absolwentów. Patrząc na lata poprzednie stwierdził, że okresy letnie to czas spadku stopy bezrobocia. Ogólnie jednak od 2008r. w Łomży i Powiecie Łomżyńskim występuje wzrost bezrobocia. Uważa, że na koniec roku bezrobocie może wzrosnąć.

Janusz Mieczkowski – radny

Poprosił o wyjaśnienie z czego wynika taki wzrost bezrobocia oraz o kilka słów wyjaśnienia dot. bezrobocia ukrytego – czy są prowadzone badania, jakiej skali jest to zjawisko?

Mieczysław Bieniek – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży

Stwierdził, że bezrobocie jest wynikiem tego, co dzieje się w gospodarce. Od 2009 roku jest sytuacja kryzysowa i jeżeli nawet z danych statystycznych porówna się ilość podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w mieście w stosunku do roku 2008, to do roku 2012 nastąpił ich spadek. To samo dzieje się w całym kraju. Ilość miejsc pracy stoi w miejscu. Jest sytuacja kryzysowa. Nastąpił drastyczny spadek środków na aktywizację zawodową osób bezrobotnych w 2010r., co również przyczyniło się do tego, że PUP nie wspierał zakładów pracy. Dodał, że w budżetach samorządów również widać tę sytuację kryzysową i miasto nie jest w stanie utrzymać tego, co się dzieje.

Janusz Mieczkowski – radny

Zwrócił się do Dyrektora PUP z zapytaniem czy jest w stanie odpowiedzieć ilu przedsiębiorców w roku ubiegłym zawiesiło czy zakończyło działalność.

Mieczysław Bieniek – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży

Stwierdził, że posiada tylko suche dane statystyczne ile było zarejestrowanych podmiotów w systemie REGON i ile jest ich na koniec roku. W Łomży na koniec 2009r. było 6.346 podmiotów, w 2010r. nastąpił spadek do 6.181 podmiotów, w 2011r. do 6.053 i w 2012r. wzrost nastąpił do 6.188 podmiotów. Ilość tych podmiotów w stosunku do 2009r. spadła, a ze spadkiem ilości podmiotów wiąże się ograniczenie zatrudnienia. Wiele firm zostało zrestrukturyzowanych. Jest po prostu kryzys gospodarczy. Zwrócił uwagę, że w roku ubiegłym PUP otrzymał sporo środków dla bezrobotnych na założenie własnej firmy. Pod koniec roku wszyscy, którzy złożyli wnioski, zostali załatwieni pozytywnie, a na początku roku nie było chętnych. Przedsiębiorcy skarżą się na obciążenia podatkowe, ZUS, składają bardzo dużo wniosków na formy, które ich nic nie kosztują, jak np. staże, gdzie kierowany bezrobotny jest darmowym pracownikiem, który otrzymuje środki z PUP. PUP wspiera również firmy samorządowe, instytucje, urzędy. Środki przydziela wg algorytmu, nie wymagając późniejszego wynagrodzenia. Niektórzy zatrudniają te osoby przez jakiś czas.

Andrzej Wojtkowski – radny

Poprosił o informację czy Galeria Veneda, która w niedługim czasie rozpocznie działalność skorzystała z usług PUP.

Mieczysław Bieniek – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży

Poinformował, że Tesco zgłaszało ofertę na 90 osób, głównie na sprzedawców, ale korzystało tylko z pośrednictwa pracy. Innych wniosków firmy nie składały.

Więcej pytań nie zgłoszono. Rada dokonała analizy lokalnego rynku pracy.

Ad. 6

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Alicja Agata Gołaszewska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Dyskusję rozpoczęto od zadawania pytań Komendantowi Miejskiemu Policji

Alicja Agata Gołaszewska – radna

Poprosiła o odpowiedź na pytanie dot. ponadnormatywnych patroli w 2012 r.

Jaka to była kwota, jak Policja ją wykorzystała? Na rok 2013 dzięki Radzie zawnioskowano połowę tych środków. Poprosiła o wyjaśnienie, jak Komendant widzi bezpieczeństwo mieszkańców przy tak okrojonych środkach. Czy oczekuje że w drugiej połowie roku Policja otrzymać powinna dodatkowe środki?

Andrzej Ryński – Komendant Miejski Policji

Wyjaśnił, że biorąc pod uwagę sytuację kadrową, dzięki radzie i Prezydentom w sposób istotny uzupełniają formalne patrole, które wystawiają ustawowo. Przyjął politykę, że do służb ponadnormatywnych kierowani są policjanci wyróżniający się w służbie, co jednocześnie przekłada się na efektywność. Obstawiają wszelkiego rodzaju imprezy organizowane przez miasto bądź inne organy i uważa, że przekłada się to w sposób znaczący na poprawę bezpieczeństwa w mieście. Podkreślił, że zdaje sobie sprawę z ciężkiej sytuacji budżetu miasta. Dziękuje za przyznane 50tys.zł na I półrocze br. Ma zapewnienie Prezydentów, że przy przyzwoleniu Rady uda się jeszcze wygospodarować jakieś środki na II półrocze tego roku. Poprosił Radę o wsparcie i zapewnił, że ani złotówka z tych pieniędzy nie zostanie zmarnowana. Wyraził nadzieję, że organizowane przez miasto imprezy Policja będzie właściwie zabezpieczała. Uważa również, że w interesie mieszkańców jest utrzymanie poziomu bezpieczeństwa i zapewnił, że na tle województwa Łomża wygląda pod tym względem dobrze.

Konrad Haponik - radny

Zwrócił się do Komendanta Policji z prośbą o zwiększenie ilości patroli na newralgicznym odcinku Alei Legionów, pomiędzy ul. Sikorskiego i ul. Piłsudskiego w porach wieczornych i nocnych, od czwartku do niedzieli. Zwrócił uwagę, że liczba młodzieży, która korzysta z usług lokali w tym rejonie jest duża, a nie koniecznie mieszkańcy miasta i osoby przejeżdżające do miasta udają się do tych lokali i chcą się w nich bawić.

Andrzej Ryński – Komendant Miejski Policji

Stwierdził, że po spotkaniu z Komisją Bezpieczeństwa, na której temat ten był omawiany wydał stosowne zalecenia i będą one realizowane. Poinformował również, że w chwili obecnej był zmuszony przemanewrować służby w okolice skyteparku, ponieważ w tamtym rejonie uaktywniła się czteroosobowa grupa, która dokonywała rozbojów. W chwili obecnej ta grupa jest już pod kontrolą i będzie miał możliwość przemanewrowania sił zgodnie z sugestią radnego. Podkreślił, że na wszelkie sugerowane uwagi i zgłoszenia Policja stara się reagować błyskawicznie. Dodał, że do patroli nocnych zostali również włączeni dzielnicowi. Wyraził nadzieję, że z Komendantem Straży Miejskiej dojdą do porozumienia i spróbują zwiększyć liczbę patroli w tym rejonie. Podkreślił, że jeżeli liczba interwencji domowych i innych nie przekracza 40 na dobę, to patrole są widoczne. Jeżeli jest ich więcej to praktycznie

patrole jeżdżą na interwencje, a jest to czasochłonne i tych patroli na mieście nie widać. Polecenia na odprawie w poniedziałek zostały wydane i oprócz służb mundurowych w rejon ten zostały skierowane służby nie mundurowe. Zapewnił, że ma to na uwadze.

Witold Chludziński – radny

Poprosił Komendanta o odpowiedź czy obecny układ komunikacyjny w obrębie Starego Miasta ma wpływ na utrudnienia w przeprowadzanych przez Policję interwencjach.

Andrzej Ryński – Komendant Miejski Policji

Wyjaśnił, że Policja należy do służb uprzywilejowanych i w sytuacjach przewidzianych prawem wykorzystuje te możliwości. Nie chce zajmować stanowiska w kwestii organizacji ruchu. Zwrócił uwagę, że każda zmiana organizacji ruchu jest konsultowana z wydziałem ruchu drogowego Policji. Jako Policja muszą być co najmniej przychylnie nastawieni do różnych propozycji mieszkańców, ewentualnie zgłaszają zastrzeżenia, gdy w sposób ewidentny może to pogorszyć stan bezpieczeństwa. Jeżeli chodzi o ruch na ul. Dwornej, to jest to sprawa dla fachowców i uważa, że uszanują decyzję, jaka zapadnie.

Andrzej Grzymała – radny

Zwrócił uwagę, że w ostatnim okresie wzrosła liczba napadów na placówki handlowe. Poprosił o wyjaśnienie, co Policja zamierza z tym zrobić, jakie środki mogą zastosować aby zmniejszyć to zagrożenie?

Andrzej Ryński – Komendant Miejski Policji

Stwierdził, że już sprawcy zostali złapani. Co z nimi na wniosek Prokuratury zrobi sąd się okaże. Dwie osoby są nieletnie i dwie pełnoletnie. W przypadku osób pełnoletnich zawsze występuje areszt tymczasowy, ale sąd jest niezawisły. Jeżeli chodzi o zapobieganie, to zwrócił uwagę, że wszędzie być nie mogą. Dodał, że porażką Policji sprzed 2 lat była seria napadów dokonywanych przez jedną osobę i mimo rysopisu i wielu podejmowanych działań nie udało się tej osoby złapać. W chwili obecnej ta osoba jest gdzieś na terenie Wielkiej Brytanii. Stwierdził, że jest dobrze, gdy w placówce jest jakaś forma monitoringu. Ułatwia to pracę Policji i identyfikację sprawców. Często Policja spotyka się z sytuacją, że kamery wiszą ale nigdzie nie są podłączone. Jako przykład podał kradzież paliwa w roku ubiegłym. Złapano szajkę, która kradła paliwo na terenie jednej z firm. W roku bieżącym również jest kradzież, ale tylko dlatego, że właściciel ze względów oszczędnościowych wyłącza oświetlenie. Zastosowanie kamer nic więc nie daje. Jeżeli ktoś zwraca się do Policji z prośbą, Policja zawsze służy pomocą, doradza. Stwierdził, że wiele

przedsiębiorstw ma podpisane umowy z firmami ochroniarskimi, a gdy jest zdarzenie, to patrol Policji przybywa wcześniej niż patrol firmy ochroniarskiej. Obecnie Policja nawiązała dobry kontakt z jedną z firm ochroniarskich i ma nadzieję, że współpracę dopracują. Jeszcze raz podkreślił, że sprawcy przestępstw zostają ujęci. Nie są jednak w stanie przewidzieć ich, ponieważ bardzo często napady mają charakter okazjonalny, bez rozpoznania. Dodał, że duże placówki, w których są firmy ochroniarskie, bronią się przed plagą kradzieży. Mniejsze firmy mają z tym problemy, nie są w stanie się przed tym uchronić.

Bogumiła Olbryś – radna

Stwierdziła, że jest znowelizowana ustawa z 2010r. dot. miejsc, gdzie nie można palić tytoniu. Poprosiła o wyjaśnienie czy Policja posiada jakieś narzędzia egzekucyjne. Szczególnie chodzi o młodzież, która w czasie przerw między blokami pali. Zapytała czy Policja stosuje mandaty w tym zakresie. Jeżeli tak to ile tych mandatów było i na jaką kwotę.

Andrzej Ryński – Komendant Miejski Policji

Stwierdził, że nie dysponuje danymi ile konkretnie mandatów za to przekroczenie Policja wystawiła. Dodał, że w tej kwestii decyzja pozostaje zawsze w gestii policjanta – czy zastosuje mandat, czy nie. Faktem jest, że młodzież nawet na terenie ogrodzonym chowa się przed nauczycielami i pali. Uważa, że dobrą rzeczą jest panująca moda na nie palenie i uważa, że z czasem przyniesie to efekty. Jeżeli chodzi o przystanki to w zasadzie nie jest problemem uciążliwość, ale jeżeli chodzi o szkoły, to współpraca jest bardzo dobra. Jest daleki od tego aby młodych ludzi karać finansowo. W tym przypadku raczej Policja stosuje pouczenie, czy zwrócenie uwagi. Jeżeli dotrą do niego głosy, że w określonym miejscu występuje problem, to wówczas zareaguje. Podkreślił, że wielość nałożonych na Policję zadań powoduje, że pomimo tego, że każdy problem jest istotny, to nie zawsze z równym natężeniem będzie Policja kierować środki i siły do zwalczania tego zjawiska. Najpierw należy być przy groźniejszych wypadkach, ale w miarę możliwości reagują na wszelkie zgłoszenia.

Ireneusz Waldemar Cieślik – radny

Po analizie materiału stwierdził, że jest zasmucony tym, że 90% to mandaty, a tylko 8% to pouczenia. Poprosił o wyjaśnienie czy faktycznie wykroczenia są tak wielkie, że muszą kończyć się mandatami? Czy nie wystarczyłoby pouczenie? Czy nie można tych statystyk odwrócić? Dodał, że cieszyłby się gdyby było 50:50. Zapytał co Policja ma zamiar zrobić z tym, aby tą statystykę poprawić na korzyść mieszkańców.

Andrzej Ryński – Komendant Miejski Policji

Stwierdził, że nie bardzo ma na to wpływ, ponieważ Policja w całym kraju

otrzymała polecenie służbowe dot. zmniejszenia liczby pouczeń. Chodzi o to, że w trybie pilnym, mają określony czas i muszą nadrobić i doprowadzić do zmniejszenia wypadków drogowych i dorównać do standardów europejskich. Podkreślił, że nigdy nie wydał polecenia średniej dobowej mandatów na policjanta. Tego trzyma się od 2005 roku, pozostawiając to pełnej swobodzie policjantowi – czy on pouczy kierowcę czy ukarze go mandatem. Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej posiada 50% stanu etatowego Wydziału Ruchu Drogowego do służby. W chwili obecnej wspiera go dzielnicowymi. Podkreślił, że generalnie poleceń takich nie wydaje policjantom. Dodał, że ruch drogowy ma swoje szkolenia, wytyczne i muszą się dostosować. Zauważył, że Policji jeszcze tak to nie dotyka jak ITD. Po prostu jako kraj mamy zmniejszyć liczbę wypadków śmiertelnych.

Janusz Mieczkowski – radny

Zwrócił uwagę, że są wyznaczone miejsca, gdzie obowiązuje zakaz palenia tytoniu. Jaki jest stosunek Policji do sytuacji, gdy ktoś pali papierosa elektronicznego?

Andrzej Ryński – Komendant Miejski Policji

Wyjaśnił, że zgodnie z prawem nie jest to zabronione.

Wanda Mężyńska – radna

Stwierdziła, że sprawa którą poruszy dotyczy jej syna, który po meczu wraz z innymi kibicami wkroczył na boisko. Wszystkie te osoby zostały ukarane. Policja skierowała sprawę do Prokuratury. Podkreśliła, że jest za tym, że skoro syn popełnił przestępstwo, to powinien ponieść tego konsekwencje. Dodała, że wystąpiła do sądu aby karę zamienił na prace publiczne, jednak okazało się że nie można tego odpracować. Jest to mandat, a więc ona jako matka musi ponieść koszt tego mandatu w wysokości 2.200zł.

Andrzej Ryński – Komendant Miejski Policji

Stwierdził, że wniosek o ukaranie nie dotyczył radnej a jej syna. Dodał, że Policja nie ma wpływu na decyzje podejmowane przez sąd. Syna radnej w tym przypadku obowiązuje ustawa o imprezach masowych, która została zaostrzona. Obywatel RP powinien znać i przestrzegać obowiązujące prawo. Przykro mu, że trafiło na syna radnej. Z tego co wie, dotyczyło i innych. Dodał, że po akcjach służb porządkowych poziom bezpieczeństwa na stadionie miejskim poprawił się. Nie ma incydentów i Policja jest dobrze oceniana. Akcja „łomżyńscy kibice” odniosła sukces i kibice łomżyńscy nie rozrabiają i na innych stadionach, a na miejscu służby porządkowe do tego nie dopuszczają.

Konrad Haponik - radny

Poprosił o wyjaśnienie czy na terenie szkoły młodzież może palić elektroniczne papierosy.

Andrzej Ryński – Komendant Miejski Policji

Stwierdził, że dyrektor szkoły ma możliwość określić co na jej terenie wolno, a czego nie. Skoro określa, że na terenie szkoły chodzi się w określonym obuwiu, to może zabronić jako nieetyczne używanie papierosa elektronicznego. Policja natomiast ukarać takiego czynu nie może, ponieważ tak na dobrą sprawę jest to inhalator.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że generalnie zasada jest taka, że jeśli ktoś skończył 18 lat to może palić, ale jeżeli jest uczniem to podlega regulaminowi szkoły. Podziękował Komendantowi Policji za odpowiedzi na pytania radnych, a następnie poprosił o pytania do Komendanta Straży Pożarnej.

Bogumiła Olbryś – radna

Podziękowała Komendantowi Miejskiemu Państwowej Straży Pożarnej w Łomży za współpracę ze szkołami i mieszkańcami. Dodała, że straż jest instytucją wysokiego zaufania społecznego.

Witold Chludziński – radny

Ponowił zapytanie zadane Komendantowi Policji, tj. czy obecny układ komunikacyjny w obrębie Starego Miasta ma wpływ na przeprowadzanie sprawnych akcji straży w ramach akcji ratowniczych.

Ireneusz Denysiuk – Komendant Miejskiej komendy Państwowej Straży Pożarnej

Stwierdził, że nie miał informacji ani uwag od straży wyjeżdżającej do akcji. Zauważył jednak, że do tej pory nie było tam skomplikowanych, dużych działań. Z tego co wie, w piątek jest spotkanie Centrum zarządzania Kryzysowego, podczas którego pracownicy komendy będą uczestniczyć. Komisja ta ma jeszcze raz obejrzeć te miejsca i podjąć decyzję.

Janusz Mieczkowski – radny

Podziękował za przedłożony materiał. Następnie poprosił o wyjaśnienie z czego wynika drastyczny wzrost zdarzeń – do 204, przy średniej 21.

Ireneusz Denysiuk – Komendant Miejskiej Komendy Państwowej Straży Pożarnej

Wyjaśnił, że od pewnego czasu Ochotnicze Straże Pożarne, których na terenie powiatu jest 9 posiadają pługi i są wykorzystywane przez wójtów do odśnieżania. Jako straż pożarna nie są z tego zadowoleni, zwłaszcza, gdy do tych celów wykorzystywany jest sprzęt pożarniczy – samochody. Są już wójtowie, jak np. wójt Wizny, którzy do odśnieżania używają traktory – stąd, gdy w okresie zimowym gdy są duże opady śniegu i drogi są nieprzejezdne, OSP pomagają. Są również sytuacje, gdy PSP oraz OSP bardzo chętnie pomagają gdy np. pogotowie nie może dojechać do chorego, bo droga jest nieprzejezdna, wówczas nie dyskutują i pomagają.

Więcej uwag i zapytań nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Podziękował Komendantowi Straży Pożarnej i poprosił o zadawanie pytań Komendantowi Straży Miejskiej.

Zbigniew Lipski – radny

Zwrócił uwagę, że Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa przedstawiła pozytywną opinię o pracy Straży Miejskiej. On natomiast chce się odnieść do innej kwestii. W miesiącu marcu Rada ponownie będzie się zajmowała działalnością Straży Miejskiej. Tym razem w kontekście dalszej jej działalności. Zauważył, że w chwili obecnej w całym kraju toczy się dyskusja na temat, czy tę formację utrzymać czy zlikwidować. W związku z tym poprosił o wyjaśnienie co Komendant zamierza jeszcze zrobić w tym okresie, aby przekonać Radę do tego, że ta formacja w Łomży jest potrzebna i należy ją utrzymać w tej strukturze organizacyjnej – jakie chce podjąć kierunki, aby społeczeństwo za pośrednictwem radnych powiedziało, że Straż Miejską należy pozostawić.

Bogdan Rutkowski – Komendant Straży Miejskiej

Odnosząc się do opinii obiegowych na temat działalności Straży Miejskiej w kraju uważa, że dyskusja na ten temat toczy się, ponieważ są to jednostki samorządowe, a wiadomo, że najbliższej opinii można uzyskać w samorządach i prawdopodobnie stąd biorą się te informacje i zapowiedź likwidacji straży czy wręcz likwidowanych strażach. Poinformował następnie, że w dniu wczorajszym uzyskał informacje o strażach miejskich z terenu całego kraju i województwa. Wyjaśnił, że w roku ubiegłym na terenie województwa funkcjonowało 10 oddziałów straży miejskich i gminnych, w 2011 roku również 10, w 2009 – 9. Jeżeli zaś chodzi o liczbę strażników, to w 2011 było ich 142, a w roku ubiegłym na koniec grudnia 156. Jeżeli chodzi o kraj to w roku 2010 funkcjonowało 568 oddziałów, w 2011r. - 575, w 2012r. –

582, a więc ich liczba się nie zmniejsza. Zgadza się z tym, że ocena działalności straży zależy od mieszkańców i za pośrednictwem radnych będzie podejmowana decyzja co do zasadności dalszego funkcjonowania Straży Miejskiej. Jeżeli on miałby przedstawić swoje zdanie w tej sprawie, to nie da się tego zawrzeć w jednym zdaniu. Stwierdził, że jeżeli chce się zlikwidować jakąś instytucję samorządową, to zawsze można to zrobić. Uważa, że posiada argumenty za tym aby Straż Miejska pozostała i jest w stanie skutecznie radnych o tym przekonać. W sprawozdaniu zawarł dużo informacji na temat działalności Straży Miejskiej i przewidując pytania stwierdził, że to co mogą robić posiadanymi służbami, robią, dostosowują się również do koniecznych zmian. Dodał, że od 2008r. straż dysponuje takimi samymi siłami i środkami, a z przedłożonych danych wynika, że zapotrzebowanie na usługi straży rośnie.

Zbigniew Lipski – radny

Zwrócił uwagę, że w latach poprzednich wielokrotnie zabierał głos na temat działalności Straży Miejskiej i dokonywał pozytywnej oceny. Jednak ze względu na to, że w marcu temat ten będzie przedmiotem obrad Rady, wywołuje go w dniu dzisiejszym, aby Komendant nie był zaskoczony i aby przygotował się do pytań merytorycznych.

Bernadeta Krynicka – radna

Poprosiła Komendanta o informację ile było pouczeń i mandatów za nie sprzątnięcie po swoim pupilku. Następnie podziękowała za sprawne załatwienie interwencji.

Bogdan Rutkowski – Komendant Straży Miejskiej

Wyjaśnił, że mandatów za zaśmiecanie, w tym za nie sprzątnięcie było 61 mandatów na kwotę 3.650zł. Jest to bardzo trudny problem i tam gdzie widać mundur właściciele psów zachowują się całkiem inaczej niż gdy nikt munduru nie widzi.

Witold Chludziński – radny

Poprosił o wyjaśnienie czy jest prawdą, że w obrębie Starego Miasta, gdzie jest strefa płatnego postoju są nakładane mandaty karne dla dostawców towarów do poszczególnych sklepów – dotyczy to ul. Dwornej.

Bogdan Rutkowski – Komendant Straży Miejskiej

Stwierdził, że z całą pewnością nie były nakładane mandaty na żadnego z dostawców ani na nikogo, kto zachowuje się w sposób pozwalający zastosować pouczenie. Nie miał w tej kwestii skargi. Strażnicy interweniują wobec parkujących tylko tam, gdzie jest obręb skrzyżowania, przejścia dla pieszych. Natomiast wszelkie

inne, jak np. z ul. Dwornej – ostatnio są to interwencje do parkujących niewłaściwie tylko ze zgłoszeń telefonicznych mieszkańców.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Poprosiła o informację w jakich godzinach Straż Miejska pracuje, bo w informacji tego nie znalazła. Z informacji wynika, że w straży pracuje 14 osób. Czy nie rozważano aby dla bezpieczeństwa mieszkańców straż pracowała na dwie zmiany? Odnosząc się do zawartej na str. 5 tabeli, gdzie w ostatnim punkcie jest mowa o „czynnościach procesowych zleconych przez inne straże” – 83 w 2012r., 29 w 2011r. – poprosiła o wyjaśnienie o co chodzi.

Bogdan Rutkowski – Komendant Straży Miejskiej

Odpowiadając na ostatnie zapytanie wyjaśnił, że wynika to ze zmiany zapisów ustawy o strażach miejskich, która to ustawa nałożyła obowiązek bezwzględny bądź warunkowy pomocy wzajemnej między strażami – czyli straże z kraju przesyłają do niego czynności do wykonania w stosunku do mieszkańców naszego miasta, natomiast oni korzystają w ten sam sposób i kierują prośby o pomoc do straży innych miast. I to są te czynności. W inny sposób nie dałoby się tego wykonać, gdyż straż nie ma możliwości skutecznego wzywania na przesłuchania. Odpowiadając na zapytanie dot. godzin pracy straży stwierdził, że jest to jego wina, że takiej informacji nie podał. Uważał, że wszyscy znają godziny pracy straży, ponieważ od 2008 roku nie uległo to zmianie. Stwierdził, że Straż Miejska pracuje w godz. od 6.00 do 22.00. Przez pięć dni w tygodniu do 22 jest jeden patrol, a czasami gdy są jakieś akcje patrole te przesuwać. Minimum - 6 osób, a ta liczba uwarunkowana jest zadaniami stałymi i jest wymagana codziennie od poniedziałku do piątku. Skład straży to 14 osób plus jeden cywil – komendant i drugi – Zastępca komendanta. W tym w czasie godzin pracy komendant czy zastępca jest jednocześnie dyżurnym i przyjmuje zgłoszenia oraz interesantów + jedna osoba na stałe przypisana do wykonywania czynności procesowych, związanych z postępowaniami w sprawach o wykroczenia. Uważa, że Straż Miejska posiada przyzwoite wskaźniki. Jego zdaniem w straży powinno pracować 20 osób po to aby uniknąć pytań o godziny pracy, bo byłiby widziani. Są najmniej liczną strażą w województwie i jest to najbardziej widoczne, gdy rośnie zapotrzebowanie na działania. Najbardziej widoczny jest brak dyżurnego i pracy w soboty i niedziele. Od końca grudnia udaje się, że przynajmniej jeden strażnik jest w patrolu łączonym z Policją w soboty i niedziele. Uzupełniając wypowiedź zwrócił uwagę, że strażnicy pracują po 8 godzin – od 6 do 14 i od 14 do 22. Minimum potrzeba 6 strażników czyli 3 patrole – dwa w godzinach od 6 do 14 i jeden od 14 do 22. Kwestia pozostałych to urlopy, zwolnienia i jeżeli pracują to kwestia służb łączonych z policjantami, i tu może pracować jeden patrol od 14 do 22, albo jeden patrol od 7.30 do 15.30 aby się zazębiało i najczęściej od 7.30 do 15.30. Są to rejony jak podano w sprawozdaniach, ponieważ często muszą załatwiać sprawy w urzędach i często pojedynczo wychodzą w rejony jak dzielnicowi w Policji. Być może więcej na

ten temat będzie można podyskutować na sesji marcowej.

Maciej Głaz – radny

Odnosząc się do danych zawartych w tabeli na temat pouczeń, zauważył, że jest ich mniej. Zastanawia się, czy Prezydent nie dał polecenia, aby bardziej wziął się za kierowców, ponieważ dwukrotnie wzrosła ilość wystawianych mandatów i kwoty za te mandaty.

Bogdan Rutkowski – Komendant Straży Miejskiej

Stwierdził, że żadnych poleceń nie było. Nie spotkał się też z poleceniami radnych ukierunkowanymi na zarabianie pieniędzy. Ilość wykroczeń w zakresie ruchu drogowego ewidentnie wzrosła, ponieważ w roku ubiegłym radar był używany systematycznie, a jest to w tej samej grupie, a możliwość pouczenia w tym przypadku nie istnieje. Tam, gdzie taka możliwość istnieje strażnicy z takich form korzystają. Dodał, że w roku 2011 przez 7 miesięcy fotoradar nie był tak systematycznie użytkowany. Przypomniał, że fotoradar Rada zakupiła w 2004 roku i obwarowała go uzasadnieniem zakupu, które muszą realizować.

Witold Chludziński – radny

Poprosił o wyjaśnienie ilu pracowników cywilnych jest zatrudnionych w Straży, a ilu strażników, którzy wykonują czarną robotę.

Bogdan Rutkowski – Komendant Straży Miejskiej

Stwierdził, że do typowej pracy administracyjnej jest zatrudniona jedna osoba cywilna. Jedna koleżanka w mundurze rozpatruje wnioski i sprawy o wykroczenia, tj. przesłuchuje, prowadzi korespondencję związaną z wykroczeniami ujawnionymi, gdzie wysyła się ok. 6tys. listów rocznie – informacje, zapytania. Administracją jest również on i jego zastępca – na zmianę. Jest 5 strażników na zmianę i 5 patrolowo-interwencyjnych – czyli na 14, 10 w terenie i 4 wykonujących inne prace.

Witold Chludziński – radny

Stwierdził, że na sali są osoby, które zabezpieczają całe miasto i mają tylko jednego zastępcę. Pod rozważę Rady poddaje czy uzasadnienia Komendanta są zasadne.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Następnie Rada w głosowaniu 22 głosami za – jednogłośnie pozytywnie oceniła stan bezpieczeństwa w mieście za 2012 rok.

Ad. 7

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Andrzej Wojtkowski - Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Alicja Konopka - Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 23 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 20 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie oddano.

Uchwała nr 286/XXXIV/13

Rady Miejskiej Łomży

z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013 – w załączeniu do protokołu.

Ad. 8

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu. Następnie, odnosząc się do drugiego wniosku zgłoszonego przez komisję wyjaśnił, że wniosek ten na posiedzeniu komisji złożył radny Bajno i było powiedziane, że jeżeli inwestycja nie będzie realizowana – „Galeria Narew”, to wówczas środki mają być przeniesione na budowę kanalizacji w ul. Żabiej.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Odnosząc się do złożonych przez komisję wniosków stwierdził, że wniosek drugi jest wnioskiem intencyjnym, natomiast wniosek pierwszy – o przeniesienie środków finansowych z 2015 na 2014 rok z zadania „budowa kanału sanitarnego w ul. Browarna – Piaski” jest wnioskiem merytorycznym i poprosił, aby odniósł się do niego Prezes Lewańczuk.

Grzegorz Lewańczuk – Prezes MPWiK Sp. z o.o.

Stwierdził, że na ten temat odbyła się dyskusja na posiedzeniu komisji. Jest problem ze środkami finansowymi, ponieważ w projekcie tego planu ostatnią pozycję stanowią środki finansowe, którymi spółka dysponuje i jeżeli zostanie wprowadzona ta zmiana, to środki te nie będą się bilansowały. Jeżeli ten plan będzie zmieniony i zadanie zostanie przyspieszone, to trzeba będzie zdobyć na nie środki.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że w Wieloletnim Planie wskazuje się na źródła pozyskiwania środków. Są to środki miasta, spółki i innych podmiotów zewnętrznych kredytowych, czy ewentualnie dotacje. Zgodnie z tym jak wygląda sytuacja finansowa i możliwości budżetu miasta, nie ma obecnie możliwości zwiększania pozycji, czy ustanowienie w pozycji jako źródła finansowania budżet miasta. Przesunięcia mogą nastąpić tylko w ramach tych środków, którymi dysponuje przedsiębiorstwo, jakie wydziela na prowadzenie tej działalności.

Maciej Głaz – radny

Zwrócił uwagę na zapisy w tabeli, poz. 2 „planowane inwestycje MPWiK na lata 2013-2018”, gdzie praktycznie w 2013 roku jest tylko pozycja dot. budowy ciągu technologicznego na oczyszczalni ścieków na kwotę ponad 12mln.zł. Pozostałe inwestycje do 2018 roku opiewają na kwotę 7.700tys.zł na infrastrukturę, a do 2014 roku tylko ok. 2mln.zł. Poprosił o wyjaśnienie co mieści się w tym zadaniu.

Grzegorz Lewańczuk – Prezes MPWiK Sp. z o.o.

Wyjaśnił, że zadanie to to modernizacja ciągu technologicznego, o którym mówił wielokrotnie – linii utylizującej osady ściekowe. Na ten cel spółka otrzymała ze środków unijnych ok. 4mln.zł. O pozostałe środki będą składać wniosek do NFOŚ na kwotę ok. 8mln.zł na pożyczkę.

Maciej Głaz – radny

Stwierdził, że z tego co zrozumiał, to są to środki na spalarnię i Prezydent się zgadza na to, aby za 12mln.zł modernizować spalarnię, która nie została jeszcze zamortyzowana.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że Prezes Lewańczuk jest w stanie powiedzieć wszystko na ten temat od strony technicznej i finansowej, i przedstawić stosowne uzasadnienie.

Uważa, że nie stoi w sprzeczności z zasadami dobrego gospodarowania aby modernizować funkcjonujące instalacje mimo tego, że nie zostały całkowicie księgowo zużyte. Są różne formy zużycia – technologiczne, księgowe, itd., dlatego też działania, które są planowane przez spółkę mają na względzie utrzymanie możliwości prowadzenia działalności statutowej, ale również unowocześnienie i dostosowanie do nowych, wdrażanych warunków eksploatacji i jakości tych urządzeń. Rozmawiano na temat zamierzeń inwestycyjnych przedsiębiorstwa i te plany są akceptowane przez Prezydenta, ponieważ znajdują w tym dobre uzasadnienie.

Jan Bajno – radny

Zwrócił uwagę, że jeżeli wniosek został złożony ze wskazaniem środków, to nie jest intencyjny tym bardziej, że Rada może zapisać „to” lub „to” w danej pozycji i wyczerpuje wówczas w całości pewne zadanie, zaznaczając to w tej pozycji. Zwrócił uwagę, że dotyczy to wniosku, który złożył na posiedzeniu komisji. Uważa, że jest to wniosek zasadny, a dotyczy przeniesienia inwestycji z roku 2016 na rok 2015 w przypadku, gdy nie będzie realizowana galeria. Wniosek taki padł, ponieważ w 2014 roku ma być realizowany wodociąg i w tym samym roku inwestycja byłaby tańsza. Zgadza się z tym, że priorytetem jest galeria, ale głos który dotyczył ulicy Żabiej, pomimo tego, że wniosek ten zostanie uznany jako intencyjny, chociaż zgłaszając go, również podał źródło finansowania i uzasadnił go. Poprosił o zapisanie tego w protokole, ponieważ w poszczególnych latach różnie to bywa, a jest to inwestycja, która otwiera pewne tereny.

Maciej Głaz – radny

Raz jeszcze poprosił aby radni spojrzeli na dysproporcje w proponowanych inwestycjach – tu 12mln.zł, a na poprawę bytu mieszkańców tylko 7mln.zł do końca 2018r. i na podejście właściciela spółki, ale skoro taka jest decyzja Prezydenta, to widocznie tak ma być. Dodał, że czeka kiedy spółka wystąpi i Prezydent z wnioskiem, że trzeba wziąć wielki kredyt na budowę WKF, o którym mówi się cały czas, ponieważ to niszczeje, zużywa się w naturalny sposób od kilkunastu lat – jest to zbiornik fermentacyjny, w którym wszystko się dzieje, a o którym Prezes mówił już z 5 lat temu, że w niedługim czasie trzeba będzie wybudować drugi, albo robić ten. Nie będzie to kwota 12mln.zł, a ok. 30-40mln.zł. Tak mu się wydaje i z tego co pamięta tak mówił Prezes i ten WKF jest w bardzo dobrym stanie i za rok spółka nie wystąpi o to, aby budować nowy.

Witold Chludziński – radny

Odnosząc się do środków na zadanie „Galeria Narew” stwierdził, że z tego co wie, z galerią podpisane jest jakieś porozumienie i Prezydent musi mieć te środki zabezpieczone. W przypadku, gdy Galeria Narew nie będzie realizowana, co roku jest dokonywana zmiana w WPI i wówczas dopiero te środki można przenieść. W chwili

obecnej te środki muszą być zabezpieczone, ponieważ wynika to z zobowiązań.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odnosnie wątpliwości radnego Głaz stwierdził, że wypowie się Prezes Lewańczuk. Odnosząc się do wniosków komisji zaproponował: odnośnie wniosku pierwszego proponuje przenieść kwotę 56tys.zł z roku 2015 na rok 2014. Jest za tym. Następnie poprosił aby w przypadku drugiego wniosku nie dawać pretekstu inwestorowi – o tym mówił w interpelacjach, ponieważ w wielu wypadkach ma wrażenie, że dając jakikolwiek pretekst, to natychmiast jest to wykorzystywane w tym sensie, że „urząd, Prezydent, rada stwarzają kłopoty” w rozpoczęciu inwestycji. Przypomniał, że informował, iż był sporny temat ronda przy ul. Spokojnej. Ma nadzieję, że został on rozwiązany definitywnie i sądzi, że Wojewoda tym razem nie dopatry się i nie uwzględni żadnej skargi drugiej strony. Zaproponował przyjęcie pierwszego wniosku, tj. przesunięcie kwoty 56tys.zł na rok 2014. Środki na ten cel zaoszczędzą na innych inwestycjach.

Grzegorz Lewańczuk – Prezes MPWiK Sp. z o.o.

Stwierdził, że jesienią będą wprowadzone nowe taryfy. Można założyć zwiększenie zysku i będzie wówczas pokrycie na tę inwestycję. Można oprócz proponowanej inflacji dołożyć jeden punkt. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Głaz stwierdził, że w dniu dzisiejszym i przez najbliższy rok – trzy lata, spółka nie przewiduje budowy nowego WKF. Jeżeli była kiedykolwiek mowa o nowym WKF to zawsze mówił w ten sposób, że nowy WKF poprawiłby bieżącą eksploatację, ułatwił by ją, ponieważ w przypadku awaryjnych napraw już był remontowany i na okres miesiąca, półtora musiał być wyłączany. Z tego tytułu były problemy technologiczne. Nie oznacza to, że w chwili obecnej drugi WKF mają budować. Informował również Prezydenta Dobosza, że jak niejednokrotnie rozmawiają na temat stanu oczyszczalni, która pracuje już 13 rok po modernizacji, to należałoby się głęboko zastanowić nad stanem tej oczyszczalni, ponieważ w jego ocenie większość urządzeń technologicznych jest już wyeksploatowana i należałoby pomyśleć w tym roku i w przyszłym roku wykonać pewną koncepcję modernizacji oczyszczalni tak, aby przez kolejny rok czy dwa lata został wykonany projekt, dokumentacja techniczna, żeby wykorzystać środki unijne, które będą przeznaczone na lata 2013-2020, wówczas około roku 2016-2017 powinien odbyć się kolejny przetarg na modernizację tej oczyszczalni. Będzie miała ona wówczas już 18 lat. Należy myśleć o tym, aby te środki wykorzystać, oczyszczalnię zmodernizować do roku 2020, aby przez kolejnych 20 lat mogła funkcjonować i zabezpieczać potrzeby miasta.

Bogumiła Olbryś – radna

Stwierdziła, że wniosek o przeniesienie z roku 2015 na rok 2014 inwestycji pn. „budowa wodociągu w ul. Browarnej – Piaski (była roszarnia) złożyła osobiście

i uważa, że jest to słuszny wniosek. Uważa, że współpraca pomiędzy MPWiK a miastem jest dobra, a środki na to zadanie nie są wielkie, a działek w tym rejonie posiada miasto 17. Będą większe szanse na ich zbycie, gdy ta inwestycja zostanie wykonana. Dodała, że ul. Piaski jest starą ulicą, a nie posiada mediów. Ulice nowe są realizowane szybciej. Tematu nie należy odkładać.

Hanka Gałązka – radna

Stwierdziła, że został wyremontowany stadion, zostały zrobione bulwary – pyta więc kiedy mieszkańcy zostaną pozbawieni tych przykrych zapachów. Czy wiąże się to z WKF, czy inwestycją, którą spółka planuje, czy w czymś jeszcze innym?

Grzegorz Lewańczuk – Prezes MPWiK Sp. z o.o.

Wyjaśnił, że wiąże się to z czymś innym. Inwestycja ta była zaplanowana 3-4 lata temu. Spółka przygotowała dokumentację techniczną, tj. chodzi o przykrycie większości zbiorników, w których następuje fermentacja i są nieprzyjemne zapachy. Zwrócili się wówczas do WFOŚ, wspierając się stosownymi pismami z Urzędu Miejskiego, Urzędu Gminy Łomża, mieszkańców, rad osiedli, że te przykre zapachy są uciążliwe. Projekt został odrzucony, ponieważ nie będzie efektu ekologicznego i dopóki nie będzie ustawy tzw. zapachowej, pozyskanie środków będzie bardzo problematyczne. Dodał, że chodzi o środki powyżej 2mln.zł. W pewnej części inwestycję tę mogli zrealizować w roku ubiegłym, ale Rada zadecydowała, że te środki zostały przeznaczone na ul. Wiosenną. Z własnych środków mieli zaplanowaną wymianę przykrycia kanałów, którymi te ścieki przepływają między obiektami i te kanały przykryli. Nic to jednak nie daje gdy nie zrobi się tego kompleksowo. Dodał, że w pewnym sensie problem rozwiąże suszenie i spalanie odpadów, osadów. Rozwiąże to jednak problem w 50%, gdyż na koniec te wszystkie zapachy będą przepuszczane, filtrowane przez biofiltry. Pozostaje jeszcze do przykrycia zbiornik osadu przefermentowanego. Są do przykrycia zagęszczacze osadów, osadnik wstępny, wtórny. Dodał, że pisząc wnioski w dalszej perspektywie łączą kilka tematów technologicznych i być może uda się te środki uzyskać. Jeżeli te środki otrzymają, to później inwestycja przejdzie na stan i będzie kosztem w amortyzacji. Pojawi się więc problem, ponieważ trzeba będzie to uwzględnić w taryfach. Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że nie jest to tylko przykrycie, ale odory przepuszczane są przez biofiltry i na to potrzebna jest energia elektryczna, a to wszystko będzie kosztowało.

Hanka Gałązka – radna

Stwierdziła, że zlikwidowanie brzydkiego zapachu powinno być priorytetem. Jest to związane z bulwarami i takie zapachy nie będą przyciągać turystów.

Grzegorz Lewańczuk – Prezes MPWiK Sp. z o.o.

Stwierdził, że dla MPWiK i firmy która przy oczyszczalni się znajduje te zapachy są uciążliwe codziennie. Jeżeli będzie taka możliwość zrobią wszystko aby się ich pozbyć.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Stwierdziła, że popiera wypowiedź radnego Głaz i nie może to przejść tak łatwo. Prosi o wypowiedź Prezydenta w zakresie przebudowy ciągu technologicznego na oczyszczalni ścieków w Łomży, ponieważ jej zdaniem Prezydent ma najwięcej do powiedzenia jako Prezydent i jako mający 100% udziałów w spółce. Dodała, że prezes nie powinien gniewać się na radnych, obrażać, ponieważ nie jest właścicielem MPWiK. W jego wypowiedziach zauważyła bylejąkość, a wręcz arogancję. Poprosiła Prezydenta o wypowiedź odnośnie pkt. 1, który został zawarty w Wieloletnim Planie Rozwoju, ponieważ zrewidowała wypowiedź prezesa i jest zasmucona tym, ponieważ w swoim czasie była to wielka inwestycja i ze strony księgowej nie jest ona jeszcze zamortyzowana jako środek trwały, a musi być przebudowana, zmieniona. Jej zdaniem jest coś nie tak.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że nie bardzo rozumie pytanie radnej, bo jeżeli chodzi o uzasadnienie przebudowy ciągu technologicznego na oczyszczalni ścieków, to prezes jest w stanie jednoznacznie przedstawić takie uzasadnienie. Drugie uzasadnienie jakie mogą przedstawić przedstawiciele władz miasta to jest to, że udało się pozyskać znaczące środki zewnętrzne na przebudowę tego ciągu. Jest to znacząca kwota, ponieważ 3.329tys.zł w roku 2013, 588tys.zł w roku 2014. Jest to zadanie, które musi być zrealizowane z uwagi na zużycie techniczne urządzeń, które pracują od lat. Uważa, że gdyby miał do dyspozycji zdjęcia oraz dane techniczne, wówczas łatwiej byłoby przekonać radnych, że modernizacja oczyszczalni jest jednym z niezbędnych elementów funkcjonowania tego podmiotu. Podkreślił, że z pewnością nie jest to działanie oderwane od potrzeb firmy i nie jest to działanie obliczone na poszerzanie bazy, czy działanie, które ma nie przynosić określonych efektów – wręcz przeciwnie. Jeżeli sypie się ciąg technologiczny, to działaniem niezmiernie racjonalnym jest jego naprawa, przywrócenie go do stanu użytkowania. Jeżeli natomiast chodzi o pytanie czy władze miasta akceptują takie działania, to odpowiada tak, akceptują.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że rozumie argumenty radnego Głaz jednak na forum Rady nie jest w stanie radnemu i radnej Rabczyńskiej udzielić odpowiedzi używając wszystkich, dobrze przygotowanych argumentów. Dodał, że sprawą tą zajmowała się również

Rada Nadzorcza. Zaproponował, że w przeciągu 2-3 tygodni dla rady zostanie opracowana analiza z argumentami dot. i amortyzacji i stanu technicznego i konieczności wprowadzenia tej inwestycji.

Maciej Głaz – radny

Poprosił o zawarcie w tej informacji daty powstania tej inwestycji, czasu funkcjonowania, jakie były przerwy i kiedy ją trzeba zrobić na nowo.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie wnioski zgłoszone przez Komisję Gospodarki Komunalnej:

1. dot. przeniesienia środków finansowych z 2015 roku na rok 2014 na zadanie „Budowa kanału sanitarnego w ul. Browarnej – Piaski” – wniosek w wyniku głosowania Rada przyjęła 20 głosami za, przy braku głosów przeciw i 2 wstrzymujących
2. dot. przyspieszenia budowy kanalizacji w ul. Żabiej – przeniesienie z 2016r. na 2015r. ze wskazaniem środków z galerii Narew – w wyniku głosowania rada wniosek odrzuciła stosunkiem głosów: za – 7 głosów, przeciw – 8 głosów, wstrzymujących – 7 głosów.

Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały z przyjętą poprawką.

Na 23 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 15 radnych, przeciw – 1 radny, od głosu wstrzymało się 6 radnych.

Uchwała nr 287/XXXIV/13

Rady Miejskiej Łomży

z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie zatwierdzenia Wieloletniego Planu Rozwoju Urządzeń Wodociągowych i Kanalizacyjnych na terenie miasta Łomży w latach 2013 – 2018 – w załączeniu do protokołu.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że dobrze się stało, że przeprowadzono sondaż. Szanuje wyniki sondażu i poprzedni ruch na ul. Dwornej zostanie przywrócony. Przywrócenie ruchu nastąpi w kwietniu.

Ad. 9

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Maciej Głaz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości
i Zagospodarowania Przestrzennego

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały z przyjętą poprawką.

Na 23 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 16 radnych, przeciw – 0 radnych, od głosu wstrzymało się 4 radnych.

Uchwała nr 288/XXXIV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie aktualności „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łomży” i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obowiązujących na terenie miasta Łomża – w załączeniu do protokołu.

Ad. 10

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Opieki
Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

W dyskusji głos zabrali:

Jan Jarota – radny

Poprosił o wyjaśnienie, na ile przepisy tej uchwały spowodują usprawnienie w wynajmowaniu lokali komunalnych. Szczególnie chodzi o zapis & 1 pkt. 12 – czy to ogranicza? Następnie stwierdził, że nie bardzo rozumie zapis &10 ust. 2. Uważa, że jest tam „literówka”. Prosi o wyjaśnienie, bo osobiście uważa, że powinno być tam zapisane słowo „zamiany”. Następnie poprosił o wyjaśnienie dlaczego w & 14 jest mowa o pięciu lokalach mieszkalnych – czy tylko takie Prezydent ma potrzeby?

Włodzimierz Stanisławki – Kierownik Referatu Spraw Lokalowych

Stwierdził, że przedłożona uchwała tylko w niektórych rzeczach różni się od dotychczas funkcjonującej. Powodem jej zmiany były nowelizacje ustawy o ochronie praw lokatorów. Odpowiadając na pytanie trzecie, dot. pięciu mieszkań wyjaśnił, że Prezydent wyszedł z założenia, że jeżeli jest to mieszkaniowy zasób miasta Łomży, to przede wszystkim powinien służyć mieszkańcom, ale jednocześnie dano możliwość aby w wypadkach koniecznych Prezydent mógł przydzielić lokal służbowy pracownikowi lub osobie sprowadzonej. Uznano, że 5 mieszkań na tak małe miasto wystarczy. Jeżeli natomiast chodzi o zapis pkt. 10 to prawdopodobnie jest to błąd powstały przy przepisywaniu. Musi to być ust. 1 i słowo „zamiana”. Odpowiadając na pytanie 1 dot. & 1 pkt. 12 – chodzi o to, że jednym z kryteriów jest zamieszkiwanie na terenie miasta Łomża, drugi to pięcioletnie zatrudnienie i oba te kryteria nie muszą być rozpatrywane łącznie. Są to uprawnienia, które mogą wykazać w szczególności.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały z autopoprawkami dot. „literówek”. Na 23 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 17 radnych, przeciw – 0 radnych, od głosu wstrzymało się 2 radnych.

Uchwała nr 289/XXXIV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Łomża – w załączeniu do protokołu.

Ad. 11

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

W dyskusji głos zabrali:

Andrzej Grzymała – radny

Poprosił o wyjaśnienie komu zostanie przekazana ta ziemia. Chodzi tam o spółkę, a jest tam rada scaleniowa. Kto powinien to wziąć na stan – miasto czy rada scaleniowa?

Jerzy Bittner – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Poinformował, że powiększy to zasób gruntów miejskich.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 23 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 15 radnych, przeciw – 0 radnych, od głosu wstrzymało się 4 radnych.

Uchwała nr 290/XXXIV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości położonych w Łomży, przy ulicy Wojska Polskiego – w załączeniu do protokołu.

Ad. 12

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Przypomniał treść wezwania.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 23 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 13 radnych, przeciw – 0 radnych, od głosu wstrzymało się 6 radnych.

Uchwała nr 291/XXXIV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia przepisów prawa dostarczonego dnia 7 lutego 2013 r. – w załączeniu do protokołu.

Ad. 13

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 23 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 20 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących nie oddano.

Uchwała nr 292/XXXIV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do realizacji projektu pn. „Zmodernizowane doskonalenie nauczycieli szansą na lepszą jakość edukacji w powiecie m. Łomża” – w załączeniu do protokołu.

Ad. 14

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Opieki Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

W dyskusji głos zabrali:

Hanka Gałązka – radna

Zwróciła uwagę na kwotę zawartą w piśmie PFRON.

Wiesław Jagielak – Dyrektor MOPS

Stwierdził, że jest to kwota ogólna, która podlega podziałowi.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 23 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 20 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących nie oddano.

Uchwała nr 293/XXXIV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie finansowania zadań ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych – w załączeniu do protokołu.

Ad. 15

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że z wnioskiem o nadanie Honorowego Obywatelstwa zwróciło się Łomżyńskie Bractwo Historyczne. Dodał, że uzasadnienie wniosku wraz z projektem uchwały radni otrzymali. Zgodnie z regulaminem podjęcie tej uchwały rozpoczyna całą procedurę nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Łomża. Następnie poprosił o składanie kandydatur do składu komisji.

Wanda Mężyńska – radna

Zgłosiła kandydaturę radnego Janusza Mieczkowskiego.

Janusz Mieczkowski – radny

Wyraził zgodę.

Alicja Konopka – radna

Zgłosiła kandydaturę radnego Ireneusza Waldemara Cieślika.

Ireneusz Waldemar Cieślik – radny

Wyraził zgodę.

Witold Chłudziński – radny

Zgłosił kandydaturę radnej Hanka Gałązka.

Hanka Gałązka – radna

Wyraziła zgodę.

Maciej Głaz – radny

Zgłosił kandydaturę radnego Jana Jaroty.

Jan Jarota – radny

Wyraził zgodę.

Więcej kandydatur nie zgłoszono. Zgłoszeni kandydaci na Przewodniczącą Komisji wytypowali radnego Janusza Mieczkowskiego.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania komisji doraźnej w składzie:

Janusz Mieczkowski – Przewodniczący komisji

Ireneusz Waldemar Cieślik – członek komisji

Hanka Gałązka – członek komisji

Jan Jarota – członek komisji

Na 23 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 16 radnych, przeciw – 0 radnych, od głosu wstrzymało się 4 radnych.

Uchwała nr 294/XXXIV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie powołania komisji doraźnej do rozpatrzenia wniosku o nadanie tytułu

„Honorowy Obywatel Miasta Łomża” – w załączeniu do protokołu.

Ad. 16

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono. W wyniku głosowania Rada 19 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym pozytywnie oceniła realizację uchwał podjętych w IV kwartale 2012 r.

Ad. 17

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono. Rada informację przyjęła.

Ad. 18

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Andrzej Wojtkowski - Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu. Następnie poinformował, że na posiedzeniu komisji członkowie komisji dowiedzieli się, że w studium wykonalności wpisane są obowiązkowe wydarzenia, z których wynika, że aby bulwary właściwie funkcjonowały w ciągu 5 lat, to mają być organizowane tam darmowe spływy, wycieczki, itd. Jest tym wszystkim zaskoczony, gdyż wiąże się to z kwotą 400tys.zł. Ponadto na posiedzeniu komisji dyskutowano również na temat utrzymania zieleni i zaproponowano, aby w pierwszym okresie zajęło się tym MPGKiM jako profesjonalista. Wyraził nadzieję, że tak się stanie. Dodał, że obecnie jedyną rzeczą, która „spędza sen z powiek” jest hangar, który bezużytecznie leży z uwagi na problemy finansowe miasta. Uważa, że należy ten hangar w jak najszybszym czasie posadowić, ponieważ 1 maja br. nastąpi otwarcie bulwarów i cały sprzęt pływający powinien się znaleźć w tym hangarze.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Poinformował, że w miesiącu kwietniu nastąpi ponowny technologiczny odbiór bulwarów po zimie. Jeżeli powstały tam jakieś usterki, zostaną usunięte, bo jest okres gwarancyjny. Wiosną zostanie również wykonane jedno zadanie, które zostało przesunięte. Ponadto nie udało się do końca posadzić całej zieleni. Odnosząc się do zapisów zawartych w projekcie unijnym stwierdził, że zadanie o którym mówił radny Wojtkowski ma być realizowane przez 5 lat będą sploty, wycieczki i nie widzi zagrożenia. Jeśli chodzi o hangar to podjął decyzję o przekazaniu go dla MOSiR. Równolegle rozpoczął rozmowy z zastępcą dyrektora MOSiR, ponieważ musi w tym celu być przygotowana cała infrastruktura. Do wykonania tego zostały zobowiązane odpowiednie wydziały urzędu. Cały problem polega na znalezieniu środków i w związku z tym toczą dyskusję, ponieważ oprócz zamontowania, hangar ten należy gdzieś usadzić. Kosztuje to ok. 50tys.zł i muszą te środki znaleźć. Dodał, że latem łódzie są na wodzie, a nie w hangarze, zdążą więc. Hangar będzie służył do przechowywania sprzętu po sezonie. Kończąc stwierdził, że wiele osób zwraca się zapytaniem, czy będzie mogło w hangarze przechować swój sprzęt po sezonie za odpłatnością.

Hanka Gałązka – radna

Stwierdziła, że dobrze, że został dołączony do informacji harmonogram imprez. Poprosiła jednak o zmianę nazwy imprezy „Bezpieczne wagary nad Narwią”. Uważa, że należy unikać słowa węgry, bo jest to niewychowawcze.

Radni poparli w/w uwagę i stwierdzili że nazwę imprezy należy zmienić na „Powitanie wiosny na Bulwarach”.

Więcej uwag Rada nie zgłosiła i informację przyjęła.

Ad. 19

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Andrzej Wojtkowski - Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu. Dodał, że dobrze się stało, że taki punkt znalazł się w planie obrad sesji, ponieważ radni posiadają pełną informację na temat działalności MOSiR i istniejących zagrożeń. Wyraził nadzieję, że długi zostaną wyegzekwowane, pomieszczenia na pływalni wynajęte. Złożył ukłon w kierunku Prezydenta i Zastępcy Dyrektora MOSiR za pochylenie się nad cennikiem wynajmu pomieszczeń przy MOSiR.

Więcej uwag Rada nie zgłosiła i informację przyjęła.

Ad. 20

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przed prezentacją opinii zwrócił uwagę na nieobecność na Sali kilku radnych podkreślając, że z uwagi na ważność podejmowanych decyzji, na Sali powinni być obecni wszyscy radni, a zwłaszcza Przewodnicząca Komisji Rodziny, która miała wiele uwag w tej sprawie.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poinformował, że Przewodnicząca Komisji Rodziny zwalniała się z sesji, ponieważ ma kontrolę z Kuratorium. Radny Bajno zwalniał się na chwilę, niebawem na sesję dotrze.

Witold Chludziński – radny

Zaproponował przeniesienie pkt. 20 na pkt. 25, aby ta uchwała była podejmowana jako ostatnia w tym pakiecie.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do propozycji radnego Chludzińskiego stwierdził, że podjęcie tej pierwszej uchwały dot. wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty jest rzeczą podstawową i od niej należy rozpocząć.

Witold Chludziński – radny

Wycofał zgłoszoną propozycję.

Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Opieki Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Alicja Agata Gołaszewska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu. Dodał, że w posiedzeniu uczestniczyli wszyscy członkowie komisji, natomiast w głosowaniu udział wzięło 9 członków komisji.

Bogumiła Olbryś – radna

Powtórzyła treść opinii komisji, z uwzględnieniem autopoprawki, polegającej na podaniu właściwego nr druku dokumentu podkreślając, że komisja opowiedziała się za wariantem I.

W dyskusji głos zabrali:

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Podkreślił, że Radzie zostały przedłożone trzy warianty dotyczące metody ustalania opłaty. Przychylił się do opinii Komisji Gospodarki Komunalnej jako komisji wiodącej, gdyż uważa, że dwa pierwsze warianty są wariantami pro rodzinnymi. Dodał, że wariant II jest prostszy we wdrożeniu do realizacji. Przegadał propozycje innych miast, np. Białegostoku, który skomplikował sobie pracę przyjmując wielowariantowość i to tak skonstruowaną, że trudno zrozumieć, czym kierowali się autorzy tego pomysłu. Podkreślił, że zgodnie z zapowiedzią na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej wniósł autopoprawkę, aby niesegregowane odpady, w porównaniu do sortowanych wzrosły o 50%, a nie jak w pierwotnej propozycji o 70%. Uważa, że jeżeli ta ustawa ma spełniać swoje funkcje, to powinna też dążyć do preferowania sortowania odpadów i gdyby przyjąć, że różnice stawek odpadów segregowanych i niesegregowanych byłyby minimalne, to wówczas mieszkańcy nie byłiby zainteresowani sortowaniem odpadów. Mówi o tym, aby radni dyskutując w tym temacie, czy zgłaszając inne wnioski wiedzieli, że tylko tym się kierował proponując taką stawkę. Następnie podziękował za pracę zespołowi pod przewodnictwem Prezydenta Dobosza zwracając uwagę, że zespół ten pracował w innych warunkach, w oparciu o inną ustawę, przy bardzo rygorystycznych zapisach, ponieważ mógł pracować tylko nad jednym z czterech wariantów, co uniemożliwiało swobodniejsze poruszanie się w temacie. Wyjaśnił, że zaproponowane stawki są jednymi z niższych w gronie miast wielkości zbliżonej do Łomży. Wyjaśnił, że system musi się sam sfinansować, a stanowi go nie tylko odbiór i wywożenie odpadów, ale również wiele innych elementów jak np. edukacja ekologiczna, obsługa administracyjna, itd. Podkreślił, że zasada jest taka, że na stawka nie powinno się zarabiać, ale nie można do nich również dokładać. Szacują, że pozyskanie 5.500tys.zł stanowi finansowanie się na poziomie, o którym mówi. Dodał, że jeżeli po pierwszym półroczu funkcjonowania tego systemu okaże się, że jest nadwyżka, że te stawki przyniosą np. 500tys.zł nadwyżki, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby np. zwiększyć środki na ekologię albo zaproponuje Radzie obniżenie stawek. Jeżeli natomiast Rada podejmie

decyzję o obniżeniu stawki już teraz np. o 15%, to należy mieć świadomość, że jest to równe 800tys.zł na minus w stosunku do szacunku przyjmowanego jako wyjściowy i od razu rodzi to pytanie, kto wypełni tą lukę. Informuje więc, że taką kwotę trzeba będzie wygospodarować z budżetu miasta aby zagwarantować realizację tej uchwały albo ponownie wystąpi do rady w sprawie tej uchwały z wnioskiem o podniesienie stawek. Z psychologii jednak wie, że lepiej jest obniżyć niż podnosić jakąkolwiek stawkę.

Janusz Mieczkowski – radny, Przewodniczący Klubu Radnych PiS

Stwierdził, że radni stoją przed bardzo trudnym problemem, ponieważ dotyka on bezpośrednio wszystkich mieszkańców miasta. Problem jest trudny i z tego powodu, bo ustawodawca ostateczną decyzję powierzył Radzie i Rada z tym tematem musi się zmierzyć, musi go rozstrzygnąć i podjąć niezbędne decyzje. Do tematu przygotowywano się długo, ponieważ o problemie radni dowiedzieli się dwa lata temu, kiedy wybierali przedstawicieli Rady do pracy w zespole. Wśród tych radnych znalazł się również on. Od tego czasu minęło półtora roku. Zmieniło się wiele, nawet prawo, na które bardzo czekali. Na chwilę obecną radni wiedzą na ten temat o wiele więcej. Odbyła się dyskusja i Rada w dniu dzisiejszym musi podjąć decyzję. Zwrócił uwagę, że dotychczasowy system funkcjonował i nikomu to nie przeszkadzało. Przyszedł jednak czas na zmiany. Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta, że lepiej jest obniżać stawki niż je podwyższać stwierdził, że jest to słuszna uwaga z tym, że uważa, że nie należy obciążać mieszkańców nieuzasadnionymi wydatkami. Dlatego też dobrze by było aby Rada ustaliła właściwą metodę i określiła właściwe stawki. Następnie zwrócił uwagę, na duże kompetencje Dyrektora MPGKiM, który na posiedzeniach komisji prezentował poszczególne wersje rozwiązań wynikających z doświadczeń, przemyśleń i radni z uwagą w te wyjaśnienia się wsłuchiwali. Zwrócił uwagę, że system sam ma się finansować, a 5.535tys.zł to kwota wyszacowana, którą miasto musi wydać aby sfinansować w danym roku ten system. Jest to kwota wyszacowana, ponieważ niektóre wskaźniki są prognozami, jak np. ilość odpadów produkowanych przez jednego mieszkańca miasta. Stwierdził, że Klub Radnych PiS zainteresował się problemem, analizował go i po wnikliwych dyskusjach doszedł do przekonania, że jeżeli chodzi o budownictwo wielorodzinne to najwłaściwszy jest wariant II czyli 16zł od mieszkania przy segregowaniu odpadów, a przy nie segregowaniu odpadów 24zł od mieszkania. Zdaniem klubu ta metoda pomimo tego, że nie odnosi się do mieszkań poniżej 30m² i powyżej 75 m² jest dobra, ponieważ tych mieszkań jest tylko 1200. Przyjmując, że średnio w rodzinie są trzy osoby, a dotychczasowa opłata wynosiła 5,50zł od osoby, to przy 16zł od mieszkania ta kwota się prawie pokrywa. Minusy to gospodarstwa jednoosobowe do 30 m² – i tu zdaniem klubu należałoby zastosować ulgi, wówczas kwota i wskaźniki kosztowe by się pokrywały. Natomiast jeśli chodzi o gospodarstwa jednorodzinne, to radni nie otrzymali wyboru. Jest tylko opłata od gospodarstwa i Prezydent proponuje stawkę w wysokości 29zł. Klub zdaje sobie sprawę z tego, że koszt odbioru odpadów w gospodarstwach jednorodzinnych jest większy niż od gospodarstw wielorodzinnych z

różnych powodów, które są logiczne, uzasadnione i łatwe do przedstawienia. Dodał, że z jego wyliczeń wynika, że tych gospodarstw jest ok. 40%, a więc być może ta odpłatność powinna być większa. Stwierdził następnie, że dotychczas odpady odbierał MPGKiM w tym, z dużej ilości gospodarstw jednorodzinnych i średnia opłata za miesiąc przy dwukrotnej wywózce wynosiła 26zł. System funkcjonował sprawnie i nie było kłopotu. Faktem jest, że wcześniej pewna grupa osób nie była objęta systemem, a w założeniu, w obecnej chwili tym systemem mają być objęci wszyscy mieszkańcy, a w związku z tym z jednej strony wzrosną koszty odbioru tych odpadów, a z drugiej strony będą dodatkowe wpływy. Analizując gospodarstwa jednorodzinne klub zasugerował rozwiązanie, którego treść przedstawił na piśmie. Następnie odniósł się do kwestii pojemników na śmieci. Z ustawy wynika, że do ich zakupienia zobowiązani są właściciele, ale może to również zrobić Prezydent. Możliwe jest także ustalenie tego w specyfikacji przetargowej i przerzucenie tego obowiązku na tych, którzy będą świadczyli usługi wywozowe. Klub PiS jest za tym, aby zrzucić ten obowiązek z mieszkańców. Kończąc stwierdził, że przyjmując propozycję klubu, to w stosunku do kwoty 5.535tys.zł wpływy spadną do kwoty 5.400tys.zł. Zdaniem klubu system się sfinansuje. Klub uważa, że nie można bezzasadnie obciążać mieszkańców, aby później zwracać pieniądze.

Maciej Głaz – radny

Zabierając głos odnośnie wypowiedzi Prezydenta na temat zmniejszenia kwot o 15% stwierdził, że o tym on mówił. Dodał, że po pierwszej analizie, którą przekazał radnym zespół pracujący pod kierownictwem Prezydenta Dobosza pozwolił sobie na przedstawienie Prezydentowi Doboszowi swoich kalkulacji. Rozbieżności między tymi wyliczeniami wyniosły ok. 900tys.zł. Wg wyliczeń zespołu na osobę wyszło 8,90zł, w chwili obecnej wychodzi 8,60zł. Zauważył, że większość samorządów gminnych, które już podjęły decyzje na temat opłaty za wywóz nieczystości, zrobiły to w ten sposób, że wyszło im po 8zł od osoby z tym, że te 8zł dotyczy tych propozycji, gdzie w projektach miasta jest 15-14zł od osoby, a więc w domach jednorodzinnych, gdzie w 99% gmin zabudowę stanowi budownictwo jednorodzinne i gminy te nie boją się ryzyka, że system się nie sfinansuje, i że nie znajdą się firmy, które będą to obsługiwać. Biorąc to pod uwagę zastanawia się jaka powinna być stawka w budownictwie wielorodzinnym. Następnie stwierdził, że w Łomży na terenie domków jednorodzinnych działają trzy firmy miejscowe i jedna zewnętrzna i im opłaca się wywóz odpadów, im się to kalkuluje, a radni wciąż słyszą, że to wszystko jest wyliczone na styk i nikomu nie będzie się to opłacało. Uważa, że skoro 8zł opłaca się gminom, a on ma wyliczone stawki na 4,24zł, 4,65zł i 5zł i też to jest opłacalne, to poprosił o wyjaśnienie dlaczego w Łomży ma być to nieopłacalne. Uważa, że proponowane stawki są zbyt wysokie i może na siebie wziąć odpowiedzialność za to, że jeżeli przetarg nie wyjdzie i trzeba będzie ogłaszać następny, ale w takiej sytuacji zapewni się pracę miejskiej firmie, która zdążyła w zakresie odpadów komunalnych przekształcić się w spółkę aby stanąć do przetargu. A można było to zrobić i wydzielić Zakład Oczyszczania Miasta od MPGKiM i przekształcić go w spółkę. Wówczas miasto byłoby bardziej jeszcze

bezpieczne. Uważa, że miasto nie ponosi ryzyka, ponieważ nawet gdy przetarg nie zostanie rozstrzygnięty – w co nie wierzy, to jest MPGKiM, zaopatrzone zarówno w pojemniki dla wszystkich mieszkańców, jak i sprzęt którym może wywozić odpady z miasta, a więc nic miastu nie grozi. Skoro ryzyko podejmują małe gminy dając cenę 8zł od osoby w zabudowie jednorodzinnej, to pyta dlaczego miasto ma takiego ryzyka nie podjąć. Uważa, że takie ryzyko należy podjąć po to, aby pokazać mieszkańcom, że władze miasta o nich dbają, a nie o interesy firm wywozowych. Jako przykład podał Gminę Zambrów, Szumowo i Miastkowo. Następnie złożył wniosek dot. każdego z trzech wariantów – w załączeniu do protokołu.

Bogumiła Olbryś – radna

Stwierdziła, że w związku z sygnałem, jaki otrzymała od mieszkańców miasta na temat ustawy śmieciowej za pośrednictwem mediów pragnie poinformować mieszkańców, że nie jest to wymysł samorządu łomżyńskiego, a obowiązek wynikający z konieczności dostosowania przepisów do dyrektyw unijnych i do wymogów znowelizowanej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z września 1996r. Następnie stwierdziła, że podczas posiedzenia Komisji Rodziny radni bardzo długo słuchali konkretnej i merytorycznej wypowiedzi Dyrektora Kułagi i komisja zajęła stanowisko, jakie wcześniej zaprezentowała. Ona jednak po ponownym przeanalizowaniu materiałów uważa, że wariant II będzie najlepszy, ponieważ jest najbardziej obiektywny i możliwy do zrealizowania z założeniem, że będzie możliwość zastosowania ulg dla osób samotnych, starszych w budynkach jednorodzinnych.

Zbigniew Lipski – Wiceprzewodniczący Rady

Stwierdził, że zgadza się z wypowiedzią radnego Mieczkowskiego i radnego Głaz, że jest możliwość obniżenia tych zaproponowanych stawek o 15%. Stwierdził, że zanim ustawa zacznie działać, gospodarka komunalna wywoziła nieczystości za 5,45zł w ŁSM, a SM „Perspektywa” za 5,19zł. W tych cenach były zabezpieczone pojemniki, worki. Uważa, że te trzy firmy, które funkcjonowały na rynku łomżyńskim, nie pracowały non profit, ani charytatywnie. Zespół, który powołał Prezydent Czerniawski przedstawił pierwszą kalkulację, która proponowała ponad 10zł. Gdy włączono do zespołu radnych, została przedstawiona kolejna propozycja, a więc samo wejście do zespołu radnych spowodowało obniżenie planowanych kosztów na 8,10zł od osoby i wówczas przyjęto ilość mieszkań jako 54tys.. Pytano Prezydenta i Dyrektora MPGKiM gdzie jest 9tys. ludzi. Dodał, że na swoją interpelację z dnia 8 stycznia br., dot. kalkulacji kosztów wywozu nieczystości otrzymał odpowiedź – której treść następnie odczytał, a z której wynika, że koszt jednej osoby w zabudowie wielorodzinnej wynosi 5,06zł g danych na koniec 2011r.. Następnie stwierdził, że aktualnie proponuje się stawkę, o której mówił radny Głaz, tj. 8,60zł. Chciałby w tym miejscu zapytać Prezydenta Czerniawskiego czy te wszystkie kalkulacje, wszystkie ceny, o których mówi Prezydent, przeanalizował przedkładając na dzisiejszą sesję

takie projekty uchwał. Dodał, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej Prezydent zadeklarował, że zostaną zastosowane bonifikaty, upusty w zabudowie jednorodzinnej, gdzie zamieszkuje w domu jedna osoba. Zgadza się z tym, ale Prezydent nie zauważył i miał na to w dniu dzisiejszym odpowiedzieć, ponieważ zwracał uwagę, że w budownictwie wielorodzinnym również są mieszkania powyżej 60m² gdzie mieszka jedna osoba. Czy dla tej rodziny również zostanie zastosowany upust, czy też nie? Dodatkowo pytał Prezydenta jak się ustosunkowuje do lokali mieszkalnych niezamieszkałych, a takie lokale wszyscy zarządzający są w stanie wskazać. Następnie stwierdził, że wszystkim wiadomo jest, że część lokali została zakupiona przez ludzi młodych, którzy wyjechali za granicę aby pracować na spłatę kredytu czy urządzenie własnego mieszkania. Podkreślił, że Prezydent mówi, że lepiej obniżać niż podwyższać ceny. Nie zgadza się z tym, ponieważ można by było tak mówić, gdyby wszystko było utajnione, poufne, natomiast gdy Rada w dniu dzisiejszym podejmuje decyzję i ci, którzy staną do przetargu będą znali ceny, to z pewnością oferty przetargowe złożą pod te stawki, które Rada ustali. Jako przykład podał sytuację, gdy obniżył opłaty za c.o. Nikt tego nie zauważył, a gdy potem wrócił do ceny, to otrzymał „baty” od mieszkańców, bo nikt nie pamiętał o tym, że wcześniej te stawki obniżono. Ponadto stwierdził, że Prezydent podkreśla, że wszystko co się robi, robi się dla dobra mieszkańców i ma to służyć dobru mieszkańców, a przedłożone propozycje „są bardzo dobre, tylko do przyjęcia”. Nie zgadza się z tym, ponieważ Prezydent na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej zdecydowanie powiedział, że zejdzie z ceny odpadów niesegregowanych z 70 do 50% i ani grosza więcej, ale to przecież nie Prezydent, a Rada będzie decydowała do ilu % zejdzie. Dodał, że nie jest prawdą to, co mówił Dyrektor MPGKiM na posiedzeniu komisji, że nie będą karać, ponieważ gdy będzie wiadomo, że takie pieniądze są do wzięcia, będą karać. Uważa, że należy zacząć od edukacji. Dlatego składa wnioski aby w pierwszym roku śmieci niesegregowane zwiększyć o 25%, w drugim roku o 35%, w trzecim o 45% i po pewnym okresie czasu, gdy społeczeństwo zostanie przygotowane do tego, że należy śmieci segregować, wówczas będzie można stawki podnosić maksymalnie. Należy przekazać społeczeństwu również to, że wcale nie jest tak, że w ciągu jednego roku wszystko ma być idealnie. Jest czas na to aby poprzez edukację dojść do tego aby 70% śmieci było segregowanych. Nie da się tego osiągnąć w ciągu jednego roku. Z tego co sobie przypomina, to dopiero za ok. 5 lat masa segregowanych śmieci ma wynieść ponad 50%. Poprze wnioski przedstawione przez radnych. Będzie głosował za wariantem II, ponieważ uważa go za najlepszy.

Zbigniew Prosiński – radny

Odnosił się do zapisu wariantu I & 1 uchwały, gdzie mówi się o gospodarstwie domowym w zabudowie jednorodzinnej i wielorodzinnej, a art. 6 ustawy nie zawiera takich stwierdzeń. Zauważył, że nie ma czegoś takiego jak wielkość gospodarstwa domowego w zależności od powierzchni. Jest powierzchnia lokalu mieszkalnego. Uważa, że należy to zmienić. Odnosząc się do projektu uchwały wariant II pkt. 3 – tam również jest mowa o niższych stawkach i wielkości gospodarstwa domowego. Uważa,

że wystarczy zapis „gospodarstwa domowego”, nie ma selekcji. Ponadto poprosił o dołączenie do projektu uchwały definicji „gospodarstwo domowe”, bo różnie ten zapis można bez podania jego definicji rozumieć i spekulować. Uważa, że brak tej definicji daje furtkę do manipulowania.

Mieczysław Jagielak – radca prawny

Stwierdził, że trudno jest odpowiedzieć na tak sformułowane pytanie na sesji, kiedy waży się los uchwał. Miejsce na zadawanie tego typu pytań było wcześniej. Redakcja uchwał przedłożonych Radzie została wypracowana w pewnym ciągu logicznym i czasowym. Gdyby radni ponownie w dniu dzisiejszym chcieli analizować treść uchwały, to można by było napisać trzy inne, podobne i to by praktycznie nic nie dało. Jest taki tekst i nad nim radni obradują. Następnie stwierdził, że nie ma definicji gospodarstwa, ale to nie oznacza, że nie można go używać. Pojęcie gospodarstwa ma walor statystyczny i faktyczny. Jeżeli ktoś z kimś tworzy gospodarstwo, to wcale nie musi wspólnie zamieszkiwać, ale musi tworzyć związany zespół ludzi, którzy prowadzą wspólną działalność bądź rodzinę. Jednym z elementów statystycznych gospodarstwa jest wspólne zamieszkiwanie. Trzeba mieć lokal jednorodzinny, wielorodzinny bądź dom, można go wynajmować, bądź być jego właścicielem i to dopiero tworzy gospodarstwo, w którym się funkcjonuje. Jeżeli projektujący uchwałę użył zwrotu „w zależności od osób zamieszkałych w gospodarstwie domowym”, to miał na myśli osoby, które wspólnie zamieszkują pod konkretnym adresem i w konkretnym budynku. Zdefiniował te pojęcia intencyjnie i faktycznie, mimo że brak jest legalnej definicji. Podkreślił, że zarzuty, które przedstawił radny nie czynią tej uchwały nieważną. Może być ona dalej procedowana.

Zbigniew Prosiński – radny

Stwierdził, że kwestia ta jest o tyle istotna, że jeżeli małżeństwo posiada np. trzy lokale, to jak będzie się rozliczać za jedno gospodarstwo, a więc za jeden lokal. Pytał o to na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa jednak odpowiedzi nie uzyskał. Poprosił o wyjaśnienie: co wzięto do kalkulacji i skąd były dane źródłowe, jak je obliczano, czy ilość lokali, czy ilość gospodarstw domowych?

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Odpowiadając radnemu Kułaga wyjaśnił, że dane były przygotowywane w oparciu o ilość lokali mieszkalnych w pewnej części na podstawie danych zawartych w ewidencji podatkowej, ewidencji osób zameldowanych oraz w oparciu o dane, które w tym czasie mieli do dyspozycji i zebrali od administratorów budynków wielomieszkańczych. Dodał, że w tym krótkim czasie otrzymali odpowiedzi z potwierdzoną ilością lokali mieszkalnych, które znajdują się w zasobach ŁSM, SM „Perspektywa”, MPGKiM oraz SM „Jedność” oraz na podstawie innych danych, jakimi dysponowali – określili tę szacunkową ilość lokali. Dopiero po stworzeniu pełnych

danych – a są na etapie pozyskiwania odpowiednich zezwoleń i procedur dostępu do danych geodezyjnych Starostwa, i na podstawie deklaracji będą w stanie określić konkretną ilość zarówno domków jednorodzinnych, jak i lokali mieszkalnych, które będą podlegały tej opłacie.. Dodał, że na posiedzeniach komisji tłumaczył, że są to wszystkie szacunki – poczynając od ilości odpadów, chociaż była ona stosunkowo najłatwiejsza do zweryfikowania i ten wzrost o którym mówił, to ok. 10%. Na podstawie danych z 2012 roku pierwsza różnica pomiędzy danymi nad którymi pracował zespół pod przewodnictwem Prezydenta Dobosza, a on dysponował już danymi z 2012r. ze względu na to, że rok ten był już zakończony i na tej podstawie przyjęli podział kosztów. To, że kwoty te są zbliżone do ich propozycji, a on tej propozycji broni bo uważa, że na tyle ile było można, wyszacowano to poprawnie. Przyjęli zasadę, że jak jest lokal to jest i opłata. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Lipskiego dot. kwestii karania zadeklarował, że dopóki nie będzie prawomocnych wyroków sądów w sporze MPGKiM z firmą wywozową to do tego momentu, poza rażącymi złośliwościami kar nie będzie, ponieważ jego podejście jest takie, że mają śmieci ludzie segregować, a nie wysegregować. Podkreślił, że nie jest tak, że opłaty o których się mówi, a które obowiązują do tej pory na terenie miasta na obszarze obsługiwanym przez MPGKiM, że są to odpady niesegregowane. MPGKiM wozi odpady segregowane. Być może poziom tej segregacji nie jest zadawalający, ale odpady, które w 2012 roku udało się zamienić na surowce wtórne – czyli sprzedać tj. ok. 1000 ton – w 80% pochodzi z selektywnej zbiórki. 20% to odpady, które zostały wyselekcjonowane z odpadów zmieszanych. Jest ponad 140 pojemników do selektywnej zbiórki odpadów. System ten funkcjonuje chociaż nie jest doskonały. Zgadza się, że absolutnym priorytetem jest edukacja ekologiczna i dalsze rozwijanie selektywnej zbiórki odpadów, która w konsekwencji będzie pozytywnie wpływać na cały system.

Zbigniew Prosiński – radny

Poprosił o wyjaśnienie o ile będą mniejsze wpływy z tytułu opłat jeżeli się okaże, że jeżeli liczba lokali w mieście nie jest równa liczbie gospodarstw.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Stwierdził, że nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Może to być różnica 10%. Nie był w stanie dotrzeć do danych u developerów na budynkach prywatnych wielomieszkańciowych. Oparto się na trzech bazach i w oparciu o te bazy oraz o otrzymane dane założono strukturę, że będzie ona podobna do tych czterech największych administratorów. Zauważył, że jeżeli chodzi o domki to baza podatkowa, którą dysponuje miasto jest bardzo jasna i oczywista. Jeżeli zaś chodzi o dane meldunkowe, to one mają się nijak do rzeczywistości, stąd jego upór aby rozmawiać o osobach, ponieważ na 15tys. adresów jest zameldowanych 62.800 mieszkańców. Dlatego na tych danych nie chcieli się opierać, ale taki błąd zakładają. Zakładają również jakieś wyniki przetargu. Nie ocenia, że przetargi pójdą za darmo, ale też wie,

że dla wielu firm jest to „być albo nie być” na rynku. Tak naprawdę tym, co pozwoliło mówić o tej metodzie jest podział na sektory funkcjonalne, dwa niezależne bądź jeden ale w dwóch pozycjach. Będą weryfikować te wielkości. Odnosząc się do stwierdzenia radnego Głaz, że określa kwotę, jaką przeznacza na wykonanie zamówienia publicznego wyjaśnił, że kwotę tę określa dopiero wówczas gdy będą mieli ofertę, ponieważ przed otwarciem ofert zamawiający ma obowiązek odpowiedzieć czy też ogłosić jaką kwotę ma zamiar przeznaczyć na wykonanie zamówienia, ale wówczas wszystkie oferty ma już w ręku. Firmy przystępujące do przetargu będą znały stawki, zasady w specyfikacji, ale do końca nie będą wiedziały jaki będzie wewnątrz tej kwoty podział, ile przeznaczą na wywóz i unieszkodliwienie odpadów.

Zbigniew Lipski – Wiceprzewodniczący Rady

Wyjaśnił, że na prośbę dyrektora MPGKiM co do ilości mieszkań i osób zamieszkujących w SM „Perspektywa” podał osoby co do sztuki i jest pewien, że dane które podał są wiarygodne.

Bernadeta Krynicka – radna

Stwierdziła, że zgadza się z wypowiedzią dyrektora MPGKiM, że te stawki są zbliżone do teraźniejszych pod warunkiem, że bierze się pod uwagę opłatę za śmieci segregowane. Jeżeli chodzi o domki jednorodzinne to jest spokojna i ta cena, którą proponuje klub w zasadzie nie będzie się różniła, gdyż w jednorodzinnych łatwiej jest segregować i sprawdzić. Niepokoi ją jednak budownictwo wielorodzinne i jaka tam zostanie zaserwowana mieszkańcom opłata. Jeżeli będzie to 16zł to jest za, ale jeżeli 24zł to jest to zbyt duża podwyżka. Zwracając się do Prezydenta zwróciła uwagę na uogólniony problem opłaty dla wszystkich, jednakowej, a przecież jest wiele osób samotnie mieszkających, starszych, niepełnosprawnych, które faktycznie mieszkają same i ten system będzie dla nich dalece niesprawiedliwy. Uważa, że idealnym rozwiązaniem byłoby gdyby w uchwale był zapis, że osoby faktycznie mieszkające samotnie będą płaciły 50% tych stawek. Uważa, że temat ten powinien zostać rozwiązany w uchwale aby ci ludzie nie musieli chodzić, składać podań o ulgi, zwolnienia. Zależy jej na ulgach dla osób samotnych. Ponadto poprosiła o wyjaśnienie jaka będzie opłata w budynkach wielorodzinnych dla osób samotnych.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Odpowiadając wyjaśnił, że podstawowym elementem będzie deklaracja, którą każdy właściciel nieruchomości, bądź osoba występująca w jego imieniu, w przypadku budownictwa wielorodzinnego jest to administrator lub zarządca, będzie musiał złożyć i określić, czy będzie zbierał odpady selektywnie, czy nieselektywnie. Jako przedstawiciel właścicieli określa czy mieszkańcy tej nieruchomości mają zapewnioną możliwość selektywnego zbierania odpadów. Podkreślił, że najważniejszą rzeczą jest stworzyć możliwości, edukować i spokojnie czekać. Zgodził się z

wypowiedzią radnego Lipskiego, że generalnie będzie to trwało jakiś czas. Nie będzie tak, że 1 lipca obudzimy się w nowym świecie. Trzeba nad tym pracować poprzez edukację ekologiczną i elementy zachęty finansowej. Opłata podstawowa dotyczy zbierania odpadów nieselektywnych. Zbiórka selektywna to opłata z bonifikatą. Dodał, że nie widzi powodu, aby od lipca miał „polować” na administratorów. Dodał, że problem nie segregowania odpadów może pojawić się również w domkach jednorodzinnych.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odpowiadając radnej Krynickiej a jednocześnie radnemu Głaz zwrócił uwagę, że przy składaniu deklaracji będą wiedzieli, gdzie są jednoosobowe rodziny w budownictwie jedno jak i wielorodzinnym. Stąd też jest oczywista propozycja, że płacą 50 % mniej, ale na te 50 % ulgi trzeba zarobić, a więc utrzymać proponowane przez nich propozycje.

Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Zwrócił uwagę, że kwota, którą zaproponował, zmniejsza koszty obsługi systemu o 742 tys. zł. Przy domkach jednorodzinnych jest to bez mała 187 tys. zł, a w zabudowie wielorodzinnej jest to zmniejszenie o 555 tys. zł. Dodał, że proponuje Prezydentowi 430 tys. zł z Miastkowa, ponieważ w kalkulacji wliczona jest opłata marszałkowska za wszystkie śmieci, a opłata będzie tylko za śmieci, które trafia do niecki i to można przeznaczyć na obniżki dla osób mieszkających samotnie. Zauważył, że w przypadku pierwszej propozycji Prezydenta, różnica do jego stawki to tylko 421 tys. zł. Skąd więc nagle wzięła się podwyżka. W chwili obecnej Prezydent proponuje 8,60 zł na osobę. Dodał, że koszty składowania są znane.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Odnosząc się do kwestii utrzymania zakładu przetwarzania i unieszkodliwiania odpadów w Miastkowie stwierdził, że jest to oddzielny temat. Zakład ten został wybudowany za kwotę ok. 35 mln. zł i generalnie jest przystosowany do sortowania odpadów zarówno zmieszanych, jak i zbieranych selektywnie. Jeżeli chodzi o koszty zakładu, to mówi się o kwocie 199 zł. Jest to opłata za każdą tonę odpadów. Dodał, że od czasu, kiedy Miastkowo było tylko składowiskiem i cały proces technologiczny polegał na rozładowaniu śmieciarki, wjechaniu nią w nieckę, wjechaniu kompaktora, zmieniło się wszystko. W tym momencie opłata marszałkowska jest tylko elementem pomocniczym, a koszty funkcjonowania to 199 zł za tonę. Podkreślił, że mając podobne koszty funkcjonowania np. w stosunku do Zambrowa, płaca na rzecz gminy Miastkowo 500 tys. zł rocznie opłaty dzierżawnej przy całych przychodach Miastkowa na poziomie 5 mln. zł. W związku z tym, mówiąc o 199 zł, mówi o tonie, która wjeżdża do zakładu. Odnosząc się do składników kosztowych poinformował, że w chwili

obecnej największym składnikiem kosztowym, ponad 30 %, są płace. Pracuje tam 35 osób i twierdzenie, że gdzieś zaoszczędzić, ponieważ nie będą ponosić opłaty marszałkowskiej, nie jest prawdziwe. Ponoszą tę opłatę w wysokości za rok 2012 – 819 tys. zł. Wcześniej ta opłata sięgała blisko 2 mln. zł, ale zasady były takie, że z różnicy w opłacie marszałkowskiej ten zakład ma funkcjonować plus do tego dochodziła sprzedaż surowców wtórnych. Odnosząc się do wypowiedzi radnych w radio Nadzieja wyjaśnił, że jest tak, że wszystkie odpady, czy to zmieszane, czy selektywne, wymagają nadal sortowania. Nadal pracuje 35 osób i ta liczba zatrudnionych jest nienaruszalna jeszcze przez 3 lata, po czym będą zwiększać zatrudnienie w związku z koniecznością uruchomienia drugiej zmiany. Ta liczba jest minimalna ze względu na trwałość projektu unijnego. W związku z tym nie mogą przenosić sobie jak chcą, oszczędzać. Na dzień dzisiejszy takie są koszty funkcjonowania tego zakładu.

Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji i Kultury

Odnosząc się do toczącej dyskusji podkreślił, że Klub PiS starał się wypracować sensowny wniosek taki, aby spełniał pewne wymogi. Z jednej strony uwzględnił sytuację przedsiębiorstwa jak i możliwości miasta, a z drugiej oczekiwania mieszkańców, dla których radni debatuje nad tymi sprawami. Podkreślił, że nie uważają, iż posiadają monopol na mądrość, jak również nie posiadają go Prezydent i radny Głaz.

Zbigniew Lipski – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Zwrócił uwagę, że Prezydent Czerniawski cieszył się z wniosku radnych Klubu PiS. Osobiście również się cieszy, ponieważ wniosek jest mądry. Popiera ten wniosek, ale chciał, aby Prezydent odpowiedział na pytanie, czy te zasady dotyczące jednej osoby w domku jednorodzinny dotyczą również jednej osoby w zabudowie wielorodzinnej. Poprosił również Prezydenta o odpowiedź jak się zachować w przypadku, wybudowanych mieszkań, ale jeszcze nie wykończonych, ponieważ młodzi ludzie, którzy je kupili wyjechali z kraju zarobić na ich wykończenie i spłatę kredytu.

Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Poprosił o przerwę. Przeprósł radnego Mieczkowskiego za to, co powiedział, ponieważ każdy z radnych walczy o dobro mieszkańców.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Zapelował, aby radni nie stawiali się bardzo hojnie. Stwierdził, że chciałby również, aby stawki były po złotówce, ale jest to niemożliwe i dlatego zabezpieczają

się. 50 % ulgi ustalane są od osoby i z reguły wszystkie samorządy ustalały od osoby, a nie od dochodowości. Odpowiadając radnemu Lipskiemu zauważył, że jeżeli jest mieszkanie i ktoś płaci czynsz, to prezes jako administrator, podaje dane do zbiorczych zestawień. Podkreślił, że ulgi będą stosowane również w przypadku budynków wielorodzinnych jeżeli w mieszkaniu zamieszkuje jedna osoba. Poprosił, aby na drugie pytanie odpowiedział Dyrektor MPGKiM.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Odnosząc się do systemu ulg zwrócił uwagę, że chciałby, aby taki system był opracowany w momencie zbilansowania całego systemu gospodarowania odpadami. Chciałby, aby system ulg był jak najbardziej klarowny i nie pozostawiał żadnego pola do uznaniowości.

Odnosząc się do kwestii niezamieszkałych mieszkań stwierdził, że nie zna skali zjawiska, ale zwrócił uwagę, że żaden z administratorów, przy posiadaniu mieszkań, w których nikt nie mieszka, bądź nie jest zameldowany, nie stosuje żadnej ulgi np. jeżeli chodzi o sprzątanie klatek schodowych, czy też przy opłacie eksploatacyjnej. Czemu więc w tym jednym przypadku należałoby stosować ulgi, których nikt inny nie stosuje. Stwierdził, że przyjęli określoną ilość mieszkań, szacują ulgi, które Prezydent obiecał na poziomie 50 % dla 10 % populacji, natomiast w stosunku do 90 % pozostałych mają do czynienia z podniesieniem kwoty bazowej o 6,3-6,4 %. Podkreślił, że cały czas trzymają się założenia, że system ma się samofinansować. To, kto poprawnie dokonał wyliczeń, zweryfikuje czas oraz przetargi. Dodał, że w ciągu pół roku będą znali wszystkie potrzebne dane. Zauważył, że nadzór nad MPGKiM sprawuje miasto, a więc radni mają pełną kontrolę nad tym, co dzieje się w MPGKiM.

Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Ogłosił przerwę.

Po przerwie:

Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Wycofał wniosek, który dotyczył druku nr 473 A wariant II/2 i w imieniu Klubu PO złożył wniosek, którego treść przedstawił na piśmie (w załączeniu). We wniosku Klub PO zaproponował, aby w wariantcie II, za odpady nieselekcjonowane w domkach jednorodzinnych, kwotę 43 zł Zamienić na kwotę 35 zł. W zabudowie wielorodzinnej kwotę 24 zł Zamienić na 20 zł. W pkt-e 3, w zabudowie jednorodzinnej kwotę 29 zł zamienić na 26 zł i dopisać dla gospodarstw jednoosobowych, w zabudowie jednorodzinnej 16 zł. W pkt-e 4 z kwoty 16 zł na 15 zł i dopisanie w gospodarstwach jednoosobowych w zabudowie wielorodzinnej 9 zł.

Andrzej Grzymała – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rozwoju,
Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Zwrócił uwagę, że uchwała jest medialna, wszyscy się nią ekscytują, a w gruncie rzeczy kwoty i stawki proponowane nie odbiegają od tych, które były. To, co radni proponują jest niewiele niższe niż to, co było, a chcą, aby mieszkańcy na tym zyskali. Stwierdził, że ważniejszą sprawą w mieście jest bezrobocie, podatek od nieruchomości, opłata za wodę, ceny biletów komunikacji miejskiej, podatek od środków transportowych. Jako radni zobowiązani są dyrektywami unijnymi i prawem krajowym. Zwrócił następnie uwagę, że w domkach jednorodzinnych często jest prowadzona działalność gospodarcza. Ile więc pojemników mają ustawiać na podwórku, czy będzie umożliwiony wybór. Dodał, że chciałby, aby w specyfikacji przetargowej znalazły się zapisy, że firma, która wygra przetarg, dostarcza pojemniki i folie do segregacji śmieci. Zwrócił uwagę, że mówi o tym ustawa.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Potwierdził, że na terenie miasta jest pewna liczba domów jednorodzinnych, w których prowadzona jest działalność gospodarcza. W myśl zapisów ustawy, można było je objąć tymi regulacjami, które dotyczą firm, ale bez wyłączenia firm, które znajdują się w domach jednorodzinnych. Nie zajmował się tym ze względu na to, iż jest to oddzielny problem. Jak obciążać firmy, czy w zależności od powierzchni użytkowej, czy od ilości pracowników, trudno to ujednoczyć. W związku z tym, najlepszym rozwiązaniem dla firm na dzień dzisiejszy jest to, że to firma ma obowiązek zawarcia umowy i zawiera umowę na taką ilość odpadów w tym pojemników, jaka zabezpiecza jej potrzeby. W przypadku wskazanym przez radnego w domach jednorodzinnych, opłata będzie jednolita, uchwalona przez Radę Miejską. Jeżeli chodzi o firmę w domu, to jego zdaniem należałoby zawrzeć drugą umowę.

Odnosząc się do kwestii przetargu stwierdził, że jeszcze nie przystąpił do sporządzenia specyfikacji przetargowej. Nie przystąpił również do analizy tego, co mogłoby się w tej specyfikacji znajdować.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Zwrócił uwagę, że dużo się mówi o edukacji ekologicznej. Zwrócił się z zapytaniem na czym ta edukacja ekologiczna miałyby polegać. Jeden z mieszkańców powiedział w dniu dzisiejszym, że edukację należałoby zacząć od przedszkola. Mieszkańcy na dzień dzisiejszy nie są przyzwyczajeni do segregacji odpadów. Co będzie jeżeli w bloku jeden mieszkaniec wrzuci niesegregowane śmieci. Czy wówczas „zapłaci” za to kilka bloków, czy wszyscy będą karani. Poparł wypowiedź radnego Lipskiego, że karanie mieszkańców nie powinno mieć miejsca na początku, a edukacja ekologiczna powinna być podjęta na szeroką skalę. Jego zdaniem, w pierwszym roku, należałoby odstąpić od karania mieszkańców.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Wyjaśnił, że edukacja ekologiczna w jakiejś formie jest prowadzona. Przed uchwaleniem przez Radę stawkę, nie może przystąpić do żadnych działań związanych nawet z planowaniem. Dodał, że podstawowe elementy edukacji to szkoły, Internet, media. Przez te elementy ma zamiar promować selektywne zbieranie śmieci.

Bernadeta Krynicka – radna

Zwróciła uwagę, że edukacja ekologiczna w szkołach trwa od kilku lat i dziwi się, że radny jako nauczyciel o tym nie wie. Zwracając się do Prezydenta i odnosząc do wniosku dotyczącego 50 % obniżki dla mieszkańców samotnych, jednoosobowych gospodarstw w domach jednorodzinnych i wielorodzinnych, chciałaby usłyszeć zapewnienie i sformułowanie tego w uchwale, aby mieszkańcy wiedzieli, że tak jest, ponieważ w chwili obecnej są to tylko obietnice.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Zwrócił uwagę, że już mówił o tych ulgach, które również proponuje Prezydent. Osobiście chciałby, aby było to zrobione tak, że radni w uchwale określą nie tylko wysokość, ale z jego punktu widzenia chodzi o to, aby miał jasne i czytelne zasady, na jakich ma te ulgi stosować. Aby nie odbywało się to na zasadzie deklaracji, ale żeby można było to sprawdzić, a nie tylko opierać się na deklaracji.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Odnosząc się do wypowiedzi radnej Krynickiej stwierdził, że zdaje sobie sprawę, iż radna posiada monopol na mądrość, ale są to bardzo ważne sprawy dla mieszkańców i nie na miejscu jest zwracanie mu uwagi.

Bernadeta Krynicka – radna

Odnosząc się do wypowiedzi dyrektora Kułagi stwierdziła, że nie wyobraża sobie sytuacji, aby osoby mieszkające samotnie, niepełnosprawne miały chodzić i ubiegać się o ulgę. Uważa, że taki zapis powinien być zawarty w uchwale.

Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwrócił uwagę, że te zapisy proponuje w swoim wniosku Klub PO.

Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Złożyła na piśmie wniosek o obniżenie, w stosunku do stawek proponowanych na sesji, o 50 % stawki dla gospodarstw domowych zamieszkiwanych przez jedną osobę w budownictwie jedno- i wielorodzinnym.

Jan Bajno – radny

Podkreślił, że jest to bardzo trudny temat, o czym świadczy tocząca się dyskusja, a który jest dopiero rozpoczynany. Dodał, że do tematu Rada powróci za pół roku, kiedy zostanie już rozstrzygnięty przetarg i dokonana analiza. zaproponował, aby do tematu powrócić w grudniu, czy zaraz po nowym roku i dokonać weryfikacji w oparciu o faktyczne koszty.

Rada w wyniku głosowania, 20 głosami za, przy 1 głosie przeciw i 1 głosie wstrzymującym, udzieliła głosu mieszkańcowi miasta.

Józef Tyborowski – mieszkaniec miasta

Podziękował za udzielenie głosu. Następnie przedstawił treść pisma, które zostało wcześniej przesłane wszystkim radnym (w załączeniu).

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do wystąpienia Pana Tyborowskiego zwrócił uwagę, że cały czas trwa dyskusja. Przychyla się do tego, aby osoba samotna płaciła 50 % stawki, którą uchwali Rada. Dodał, że aby wszystko było prostsze opowiadają się za wariantem II.

Zbigniew Lipski – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Zwrócił uwagę, że zbliża się moment kulminacyjny, czyli głosowanie. Nie żałuje, że pracował w zespole powołanym przez Prezydenta. Nie żałuje, że w dniu dzisiejszym do późnych godzin nocnych na ten temat dyskutowali na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej. Z dyskusji tej wypłynęły wnioski, z którymi się zgadza. Wycofał swój wniosek i zwrócił się z prośbą o przegłosowanie wniosku najdalej idącego po jego wniosku.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Zaproponował treść autopoprawki, a następnie przytoczył jej treść. Dodał, że autopoprawka jest konsekwencją stanowiska, że Dyrektor Kułaga, na podstawie rzetelnych informacji, dokonał wiarygodnej oceny kosztów wdrożenia systemu w mieście. Uważają w sposób odpowiedzialny, że cyfry przedstawione radnym są na tyle wiarygodne, iż nakładają na nich pewną odpowiedzialność. W związku z tym, jeżeli radni mają wolę zmiany tych stawek, które wpłyną na globalną kwotę uzyskaną

z systemu, to również akceptują zmiany w budżecie w sytuacji, kiedy będzie za mało środków.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że nie będzie tej poprawki zgłaszał pod głosowanie. Chce tylko uświadomić Radzie, że może przyjść taki moment, że wystąpi do Rady z taką propozycją.

Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i przystąpił do głosowania wniosków. Zwrócił uwagę, że najdalej idącym wnioskiem jest wniosek radnego Głaz, ponieważ odnosi się do wszystkich wariantów.

Witold Chludziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Poprosił, aby Przewodniczący Rady, zanim przystąpi do głosowania, odczytał wszystkie wnioski.

Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Przed przystąpieniem do głosowania przypomniał treść wszystkich zgłoszonych wniosków, a następnie poprosił radcę o wyjaśnienie, czy radni w pierwszej kolejności powinni wybrać metodę i do niej dostosowywać poprawki, czy najpierw radni głosują poprawki do wszystkich wariantów i dopiero z poprawkami, wybierają jeden wariant.

Mieczysław Jagielak - Radca Prawny UM

Odpowiadając wyjaśnił, że dużo głosowań będzie jałowych z tego względu, że najważniejszą rzeczą jest skonsolidowanie wobec jednego wariantu i dopiero ten wariant powinien być poddany obróbce faktycznej i prawnej. W chwili obecnej radni przegłosują proponowane przez radnego Głaz zmiany w wariantach, a potem przejdą do głosowania ostatecznego, które jest najdalej idące.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Zabierając głos stwierdziła, że jej zdaniem sposób rozumowania Przewodniczącego był słuszny, że najpierw trzeba przegłosować poprawki we wszystkich wariantach i dopiero później wybrać właściwy wariant.

Mieczysław Jagielak - Radca Prawny UM

Ponownie zabierając głos stwierdził, że jeżeli Rada chce głosować wszystkie

warianty, powinna w pierwszej kolejności przegłosować, że chce głosować wszystkie warianty, ponieważ ma zaproponowane trzy projekty uchwał i niech przyjmie, że chce głosować wszystkie projekty uchwał i poprawki do tych projektów.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Zwrócił uwagę, że z toczącej się dyskusji wynika, iż zdecydowana większość Rady opowiada się za wariantem II. Wobec powyższego wycofuje wariant I i III.

Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że pozostał wariant II, do którego są zgłoszone poprawki. Odpowiadając na zapytanie radnej Gołaszewskiej, czy jeżeli Rada odrzuci ten wariant, to nie podejmie uchwały wyjaśnił, że uchwały tego typu przyjmowane są zwykłą większością głosów, a nie bezwzględną. Podejrzewa, że zwykła większość w przypadku tej uchwały znajdzie się. Jeżeli jednak zdarzyłoby się, że Rada tego wariantu nawet z poprawkami nie przyjmie, to Prezydent na sesji może przedłożyć nowy projekt uchwały. Zwrócił jednak uwagę, że większość dyskusji i stanowiska klubów oscylują wokół wariantu II.

Następnie przedstawił poprawki do projektu uchwały zawartego w druku nr 473 A/ 1 wariant II. W związku z tym, że najdalej idącym wnioskiem jest wniosek Klubu PO, poddał go pod głosowanie jako pierwszy.

Rada, w wyniku głosowania 17 głosami za, przy 1 głosie przeciw i 5 głosach wstrzymujących, przyjęła wniosek Klubu PO.

Stwierdził, że w związku z tym, iż przyjęty wniosek zawiera w sobie wniosek Klubu PiS, wniosek Klubu PiS nie będzie głosowany.

W dalszej kolejności poddał pod głosowanie wniosek radnej Rabczyńskiej, w którym radna wnosi, aby w projekcie uchwały dodać zapis, że obniża się stawki o 50 % dla gospodarstw domowych zamieszkałych przez jedną osobę w budownictwie wielorodzinnym i jednorodzinym w stosunku do stawek uchwalonych na sesji.

Rada, w wyniku głosowania 10 głosami za, przy 10 głosach przeciw i 3 głosach wstrzymujących, wniosek oddaliła.

Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z przyjętymi poprawkami.

Na 23 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 20 radnych, przy braku głosów przeciw i 3 głosach wstrzymujących.

Uchwała nr 295/XXXIV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie wyboru metody ustalania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenie wysokości tej opłaty (w załączeniu).

Ad. 21

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

Witold Chludziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej (w załączeniu).

Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Opieki Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia (w załączeniu).

Alicja Agata Gołaszewska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

Przedstawiła opinię Komisji Bezpieczeństwa i Porządku (w załączeniu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 23 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 21 radnych.

Uchwała nr 296/XXXIV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie podziału miasta Łomża na sektory w celu zorganizowania odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości (w załączeniu).

Ad. 22

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

Alicja Agata Gołaszewska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

Przedstawiła opinię Komisji Bezpieczeństwa i Porządku (w załączeniu).

Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Opieki Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia (w załączeniu).

Witold Chludziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej (w załączeniu).

W dyskusji głos zabrali:

Zbigniew Prosiński – Zastępca Przewodniczącej Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Zwrócił uwagę na zapis § 4. Uważa, że odbieranie papieru raz w miesiącu jest zdecydowanie zbyt rzadko tym bardziej, że papier objętościowo zajmuje sporo miejsca. Obserwując to, co w chwili obecnej dzieje się pod blokiem uważa, że odbieranie powinno odbywać się raz w tygodniu, a przy segregacji i raz w tygodniu może być zbyt mało.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Odpowiadając wyjaśnił, że wywozy określone są na bazie tego jak to funkcjonuje w chwili obecnej. Zdecydowanie częściej trzeba jeździć po plastik, a pojemniki na papier i szkło nie są zbyt wypełnione. Uważa, że na chwilę obecną te częstotliwości powinny wystarczyć szczególnie, że generalnie trzeba dążyć do zwiększenia liczby pojemników, ponieważ każde zwiększenie częstotliwości to dodatkowe koszty i należy zdawać sobie sprawę z tego, że każda następna trasa, objazd, bez względu na to, czy pojemniki są pełne, czy puste, to będą wymagać od firmy przewozowej, aby przestrzegała harmonogramów.

Bernadeta Krynicka – radna

Stwierdziła, że z wypowiedzi dyrektora zrozumiała, że taka częstotliwość określona jest wg obecnych zasad. Uważa jednak, że jeżeli chodzi o domki jednorodzinne, to wywóz śmieci segregowanych wystarczyłoby, aby odbywał się raz w miesiącu. Uważa, że te propozycje są właściwe.

Ireneusz Cieślik – radny

Zabierając głos w dyskusji odniósł się do § 3. Zwrócił uwagę, że jeżeli radni ustalili opłatę, to czy ma rozumieć, że mieszkańcy będą płacili dwa razy.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Odnosząc się do limitów stwierdził, że tłumaczył to na posiedzeniach Komisji. Ze względu na to, że regulamin utrzymania czystości i porządku był uwzględniony z Sanepidem, nie chcieli wprowadzać zmian co nie oznacza, że te zmiany nie są możliwe. Jeżeli zmiany zostaną wprowadzone, ponownie muszą regulamin przekazać Sanepidowi do zaopiniowania. Opłata, o której jest mowa, dotyczy dwóch wywozów. Jeżeli chodzi o wywóz odpadów zbieranych selektywnie, zbierane są w każdej ilości zgodnie z harmonogramem. Jeżeli chodzi o nieselektywne, to będą się z tego wycofywać, ponieważ zostało to już uwzględnione w Komisjach. Nie widzi tu sprzeczności.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Uzupełniając wyjaśnienia dyrektora zwrócił uwagę, że to, jak zbierane są odpady, w sposób selektywny, czy mieszane, decyduje o wielkości opłaty. Niezmienną rzeczą w obu przypadkach jest częstotliwość wywozu. Będzie to odbywało się dwa razy w miesiącu. Następnym ruchem będzie przeprowadzenie zmiany w tych dwóch uchwałach w zakresie ilości tego, co zostanie uzgodnione. Nie będzie w tym zakresie ograniczenia, za jedną uiszczoną opłatę, w zależności od zamożności lub preferencji ekologicznych, wywożą wszystko, co znajduje się w gospodarstwie domowym dwa razy w miesiącu bez limitu 35 l.

Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Zgodził się, że o tym rozmawiali, ale w dalszym ciągu jest to w uchwale.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Wyjaśnił, że gdyby to rozwiązanie zostało wprowadzone tuż przed sesją, a regulamin i nie tylko, podlega ocenie Sanepidu, musieliby powtórzyć całą procedurę. Dlatego powrócą do tego punktu i będzie propozycja zmiany uchwały w sprawie regulaminu.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Odpowiadając radnemu Głaz stwierdził, że jeżeli uchwała zostanie podjęta w chwili obecnej z poprawkami, bez opinii Sanepidu, będzie nieważna w zakresie regulaminu.

Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 23 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 20 radnych.

Uchwała nr 297/XXXIV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów (w załączeniu).

Ad. 23

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

Alicja Agata Gołaszewska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

Przedstawiła opinię Komisji Bezpieczeństwa i Porządku (w załączeniu).

Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Opieki Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia (w załączeniu).

Witold Chłudziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Zabierając głos w imieniu Komisji Gospodarki Komunalnej stwierdził, że Komisja Gospodarki Komunalnej nie zajęła stanowiska, ponieważ nie była uregulowana sprawa pojemników. Zgodnie z obietnicą Prezydenta, w dniu dzisiejszym problem miał być przedstawiony.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Odnosząc się do uregulowania kwestii pojemników stwierdził, że zapis ustawy jest dwuwariantowy. Pierwszy zapis mówi o tym, że obowiązkiem właściciela, zarządcy nieruchomości, w przypadku budynków wielorodzinnych, jest wyposażenie posesji w pojemniki zgodnie z regulaminem. Nowelizacja ustawy wprowadziła zapis, że Rada Miasta uchwałą to wyposażenie w pojemniki weźmie na siebie, ale

jednocześnie koszty wyposażenia mają być pokryte z opłat uiszczanych przez mieszkańców. Wg stanu na dzień dzisiejszy i zgodnie z ustawą prawo zamówień publicznych, przetarg można ogłosić tylko na pojemniki nowe. Dotyczy to ok. 5.300 sztuk z tym, że 4 tys. sztuk przy założeniu, że w domkach jednorodzinnych jest jeden pojemnik na odpady mieszane. Jeżeli będą wchodzić w odpady biodegradowalne, wówczas tych pojemników będzie odpowiednio więcej. Szacunkowo koszt zakupu tych pojemników, w oparciu o ostatnie zakupy dokonywane przez MPGKiM, oszacowany został na kwotę 1.700 tys. zł przy ilości 5.300 sztuk. Przerzucenie tego do systemu powinno wiązać się z podwyższeniem stawki o tę kwotę. Nie ma możliwości prawnej, aby ogłosić przetarg na pojemniki używane, bo jest to przetarg w ramach zamówień publicznych, a wiąże się to z tym, że musi być zrealizowany i rozliczony, a więc należałoby tę kwotę dopisać. Odnosząc się do wypowiedzi, aby przypisać to firmie przewozowej, to z przyjętych założeń, że wywóz to 1.700 tys. zł, nie wyobraża sobie, aby była inna sytuacja niż taka, że wszystkie odpady, która firma załaduje w Łomży, trafiły w inne miejsce, niż zakład w Miastkowie, a więc ta firma bezwzględnie musi pokryć wszystkie koszty związane z utylizacją. Na dzisiaj jest to kwota 200 zł za tonę. Na sam wywóz przewiduje 1.700 tys. zł, a więc należałoby przypisać następne 1.700 tys. zł, ponieważ ogłaszając przetarg zgodnie z prawem o zamówieniach publicznych, mają do czynienia z taką sytuacją, że muszą oszacować wielkość zamówienia, a szacowanie wielkości zamówienia ma odbyć się na podstawie posiadanej wiedzy. Szacując wielkość zamówienia posiada wiedzę, że pojemniki będą kosztowały 1.700 tys. zł, wywóz również 1.700 tys. zł i do ostatniego momentu, do czasu złożenia ofert nie ujawni, że planuje 3,5 mln. zł. Musi to Natomiast ujawnić przy otwarciu ofert, a firma biorąca udział w przetargu musi liczyć się z rozpisaniem kwoty 1.700 tys. zł na 1,5 roku, bo ani on nie przyjmie, ani firma nie może zakładać, że pozostanie w Łomży. Musi więc tę kwotę przypisać, a więc zwiększyć stawki o ok. 7-8 zł. Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej, nie biorąc pod uwagę kwestii zbiórki selektywnej, wszystkie nieruchomości wyposażone są w pojemniki. Jest tylko problem, że te pojemniki na dzień dzisiejszy są własnością firm przewozowych. W przypadku MPGKiM, który nie będzie starował do przetargu ze względów prawnych i nie tylko, na rynku w Łomży czyli w 60 %, pojemniki przedsiębiorstwu nie będą potrzebne. W związku z tym będą proponowali odsprzedaż tych pojemników w symbolicznych wartościach, ponieważ pojemniki te są w różnym stanie. Posiadają ewidencję wszystkich pojemników. Pojemniki jeszcze miesiąc temu były wymieniane i w przypadku takich pojemników będą chcieli od użytkownika trochę większą kwotę. Natomiast te użytkowane od dłuższego czasu będą tańsze. Zauważył, że żywotność takiego pojemnika jest w zasadzie nieograniczona, pomijając uszkodzenia mechaniczne. Zwrócił uwagę, że proces wyposażenia nieruchomości w pojemniki trwał latami. Sukcesywnie wymieniali metalowe pojemniki w domach jednorodzinnych na metalowe nowsze, następnie na plastikowe.. Dodał, że przedłożona radnym kalkulacja nie uwzględnia zakupu pojemników. Podkreślił, że jako administrator, nie widzi potrzeby, aby płacić za nowe pojemniki, ponieważ posiada pojemniki i będą one służyły mu 5-7 lat, a między czasie zamiast 4 wymieni 1, w następnym okresie następne itd. W związku z tym uważa, że właścicielami pojemników powinni być

mieszkańcy. Na dzień dzisiejszy nie widzi potrzeby, aby całe miasto zostało wyposażone w nowe pojemniki

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Zabierając głos przypomniał art. 5 ustawy. W regulaminie jest zapis, że to właściciele nieruchomości zapewniają wyposażenie nieruchomości w pojemniki. Zgodził się z wypowiedzią Dyrektora Kułagi. Stwierdził następnie, że podjął decyzję, iż każdy właściciel nieruchomości, zarządca otrzymuje te pojemniki za symboliczną złotówkę. Podkreślił, że pojemniki, które są w użytkowaniu, a będące własnością MPGKiM, będą przekazywane właścicielom nieruchomości za symboliczną złotówkę.

Witold Chludziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Stwierdził, że jest to pomysł godny poparcia. Odniósł się następnie do selektywnej zbiórki odpadów w domach jednorodzinnych. Stwierdził, że w chwili obecnej, w przypadku MPGKiM selektywne zbieranie jest stosowane i przy drugim wywozie zostawiane są worki. Uważa więc, że ten problem należałoby rozwiązać, ponieważ zachodziłaby potrzeba postawienia 4 pojemników do segregacji. Chodzi o to, aby ująć to w specyfikacji przetargowej, aby przy drugim wywozie selektywnego zbierania, zapewnić worki w domkach jednorodzinnych.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Wyjaśnił, że jeśli chodzi o worki do selektywnej zbiórki odpadów w domach jednorodzinnych, to w regulaminie jest zapis, że są to albo pojemniki, albo worki. Jeżeli ktoś sobie życzy mieć pojemniki, będzie miał pojemniki. Jeżeli ktoś chce worki, będzie miał worki i w specyfikacji zostanie wpisane, że firma wywozowa ma odbierać niezależnie od tego, czy odpady selektywne zbierane są w pojemnikach, czy w workach. Dodał, że w specyfikacji będzie również wpisane, że firma wywozowa ma dostarczyć worki z określeniem ich parametrów, kolorów, z opisem na workach. Nie budzi to problemów, ponieważ worek można opisać jednoznacznie. Jeżeli zostanie to uwzględnione w przetargu, to firma musi założyć, że dokona zakupu określoną ilość worków na rok obsługi. Wówczas wszyscy będą mieli jednakowe warunki, startując w przetargu

Zbigniew Lipski – Wiceprzewodniczący Rady

Stwierdził, że proponowane przez Prezydenta rozwiązanie jest do przyjęcia, ponieważ część pojemników jest już zamortyzowana, część z nich nadaje się jeszcze do użytku, część nie – co z nimi należy zrobić? Firma, która obecnie z terenu spółdzielni wywozi śmieci może nie wygrać przetargu, więc co ma zrobić z tymi pojemnikami – odsprzedać? A kto je kupi jak nie spółdzielnia. W związku z tym jest to dobre rozwiązanie. Spółdzielnia jest w stanie zabezpieczyć pojemniki poprzez

odkupienie ich od MPGKiM i od firmy wywożącej śmieci.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Z tego co zrozumiał z wypowiedzi Prezydenta wynika, to kontrahenci MPGKiM mają prawo pierwokupu pojemników, a jeśli jakieś pojemniki zostaną, przedsiębiorstwo odsprzeda je zainteresowanym za odpowiednią kwotę.

Bernadeta Krynicka – radna

Stwierdził, że Prezydent tak ją zaskoczył swoją decyzją, że jest aż przerażona. Uważa, że nawet jeśli to mieszkaniec będzie mógł pojemnik odkupić za niewielką kwotę to spowoduje to „podreperowanie” budżetu przedsiębiorstwa. Decyzja Prezydenta zmartwiła więc ją trochę, ale podziwia Prezydenta za odwagę, chociaż jest zaniepokojona tą przysłowiową złotówką, ponieważ uważa, że można by je było odsprzedać za rozsądną kwotę.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Uspokoił radną Krynicką wyjaśniając, że na taką decyzję złożyło się wiele elementów. Nie wyobraża sobie w jaki sposób byłaby prowadzona wycena każdego pojemnika, ponieważ zużycie poszczególnych pojemników jest różne. Pojemniki są własnością miasta i jeżeli w dniu dzisiejszym zostaną one przekazane mieszkańcom miasta za przysłowiową złotówkę, to przekazuje je nie tylko Prezydent ale i Rada Miejska.

Maciej Głaz – radny

Popierając decyzję Prezydenta zwrócił uwagę że te pojemniki już dawno się zamortyzowały. Przedsiębiorstwo co miesiąc pobierało za nie groszowe opłaty, które do MPGKiM wróciły i ten ruch jest bardzo dobry.

Jan Bajno – radny

Stwierdził, że wszystko zależy od tego jak symboliczna będzie ta złotówka, bo to tylko nazwa.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 23 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 20 radnych, głosów przeciw – 0, od głosu wstrzymał się 1 radny.

Uchwała nr 298/XXXIV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Łomża -
(w załączeniu).

Ad. 24

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Opieki
Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Alicja Agata Gołaszewska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Witold Chłudziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 23 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za
podjęciem uchwały opowiedziało się 21 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się
nie oddano.

Uchwała nr 299/XXXIV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie
odpadami komunalnymi - w załączeniu.

Ad. 25

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Opieki Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Witold Chłudziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Poinformował, że komisja tematem nie zajmowała się, pozostawiając decyzję Radzie.

W dyskusji głos zabrali:

Zbigniew Lipski – Wiceprzewodniczący Rady

Zaproponował, że zaprosi Dyrektora Kułagę do siebie celem omówienia na spokojnie wszystkich szczegółów deklaracji.

Hanka Gałazka – radna

Stwierdziła, że Rada wybrała wariant II i dobrze by było aby w deklaracji wymienić ilość osób w rodzinie, tym bardziej, że Rada podjęła decyzję o zniżkach dla rodzin jednoosobowych, a tego w deklaracji nie ma. Ponadto zastanawia się czy potrzebne jest aby był zapis w deklaracji czy będzie to zbiórka selektywna czy nieselektywna – czy zamiast wykropkowania nie powinna być tam wstawiona kwota.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Zwrócił uwagę, że kwota jest znana teraz. Dodał, że w dniu dzisiejszym rada wprowadziła element bonifikaty, wcześniej tego nie było. Stwierdził, że nie widzi problemu aby w deklaracji wpisać to o czym mówi radna, chociaż nie wie co na to powie radca prawny – czy będzie dobrze jeśli zostanie tam już wpisana kwota. Odnosząc się do zapytania Przewodniczącego czy konieczne jest aby uchwała została podjęta w dniu dzisiejszym, zwrócił uwagę, że następna sesja będzie 27 marca, to zanim by się uprawomocniła to upłynie pół kwietnia. Im wcześniej będzie posiadał deklaracje, tym wcześniej będzie mógł przygotować się do przetargu, a do przetargu musi przygotować bardzo szczegółowy wykaz nieruchomości. Jeżeli chodzi o deklaracje co do ilości osób w gospodarstwie, to można zbierać oświadczenia w tej sprawie, ta deklaracja tego nie wyklucza.

Jan Bajno – radny

Stwierdził, że wzór deklaracji stanowi załącznik do uchwały. Uwagi, które zgłaszają radni mają charakter praktyczny i dobrze by było aby w deklaracjach znalazły się kwoty, bo byłoby to dużym usprawnieniem i to powinno być

przekazywane. Powinna tam również znaleźć się rubryka dotycząca bonifikaty dla jednej osoby.

Alicja Konopka – radna

Stwierdziła, że uchwała dotycząca metody opłaty wchodzi w życie z dniem 1 lipca br., a więc jest jeszcze czas aby zająć się deklaracją.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Stwierdził, że będzie trochę późno. Obawia się, że przetarg nie zostanie rozstrzygnięty w sposób łatwy, lekki i przyjemny. Wątpi w to, czy przetarg ten uda się rozstrzygnąć w pierwszym podejściu dlatego chce to zrobić wcześniej, bo miesiąc w przypadku zarządców domów wielorodzinnych to aż za dużo czasu, ale w przypadku domów jednorodzinnych to całkiem inny temat. Jeżeli chce się coś zmienić w deklaracji to należałoby dopisać ilość osób deklarowanych i wówczas można pewne pola zaznaczyć gwiazdką i zapisać, że są obowiązkowe do wypełnienia.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Zaproponował wprowadzenie autopoprawki przed literą F i wpisać „jeżeli w danym gospodarstwie zamieszkuje jedna osoba, to proszę zaznaczyć krzyżyk” – i dodać kratkę do wstawienia krzyżyka.

Mieczysław Jagielak – radca prawny

Stwierdził, że takie rozwiązanie jest do przyjęcia i jest ono jedyne możliwe do przyjęcia. Inaczej należałoby przerwać sesję i stworzyć nową deklarację.

Zbigniew Lipski – radny

Poprosił o wyjaśnienie, czy jako zarządca nieruchomości będzie musiał od każdego właściciela mieszkania żądać deklaracji, czy ma to uzupełnić w imieniu wszystkich i dodać załączniki.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Uważa, że należy składać deklarację dla każdej nieruchomości oddzielnie. W tym przypadku ma na myśli budynek, blok, a nie całą spółdzielnię. Dodał, że szkice sytuacyjne również mają pomagać w rozstrzygnięciu przetargu, pokazać wywozowcom, że będą mieli w tych miejscach śmietniki. Tak przynajmniej będzie robił on jako zarządca. Uważa, że należy brać dodatkowe oświadczenia tylko od osób, które mieszkają same.

Andrzej Wojtkowski – radny

Stwierdził, że jeżeli prezes zbierze dane z danego bloku, a ktoś w danym bloku faktycznie nie mieszka, to czy podlega opłacie.

Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM

Stwierdził, że opłata jest od lokalu mieszkalnego. Administrator zgłasza lokale mieszkalne. W danym bloku jest określona ilość mieszkań i te osoby pomimo tego że w tym bloku nie mieszkają to i tak płacą opłatę eksploatacyjną i inne koszty.

Zbigniew Prosiński – radny

Stwierdził, że nie można rozpatrywać gospodarstwa domowego i lokalu, bo to coś zupełnie innego. Lokal można traktować jako lokal gdyby przyjęto do rozliczenia powierzchnię lokalu. W dodatku opłaty mogą być pobierane tylko za lokale zamieszkałe. Dodał, że nawet wydzielony na odrębną własność lokal w budynku wielorodzinnym jest traktowany jako odrębna nieruchomość. W związku z tym nie można odnosić się tu do lokali. Gospodarstwo rodzinne to związek osób, które prowadzą wspólnie to gospodarstwo. Mogą mieć trzy lokale i nie będą płacić za trzy lokale a za gospodarstwo domowe.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że ta sprawa rozstrzygnie się dopiero w sądzie, gdy pojawi się pierwsze orzeczenie w tego typu sprawie w kraju.

Bernadeta Krynicka – radna

Stwierdziła, że jest bardzo dużo definicji gospodarstwa domowego, wystarczy sobie dopasować.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały z autopoprawką Prezydenta.

Na 23 radnych obecnych na sesji w głosowaniu wzięło udział 22 radnych. Za autopoprawką głosowało 21 radnych, przeciw 0, 1 radny wstrzymał się od głosowania.

Uchwała nr 300/XXXIV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 lutego 2013 roku

w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości - w załączeniu.

Ad. 26

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poprosił Wiceprzewodniczącego rady o przedstawienie pism skierowanych do Rady.

Mariusz Chrzanowski - Wiceprzewodniczący Rady

Przedstawił n/w pisma:

1. sprawozdanie Prezydenta z działalności Komisji Bezpieczeństwa – a/a
2. Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska – decyzja – a/a
3. ŁKS dot. bezpłatnego korzystania z boisk na stadionie – Rada w głosowaniu 19 głosami za przekazała pismo Prezydentowi Miasta
4. WSA – wyrok dot. zmian w budżecie 2010r. – a/a
5. Informację Prezesa Sądu Okręgowego o wygaśnięciu mandatu ławnika
6. LOT z prośbą o informacje na temat działań miasta związanych z turystyką – a/a
7. Uchwałę RIO dot. budżetu miasta na 2013r. i WPF – a/a
8. Wniosek do Prezydenta Miasta w sprawie odpowiedzi na wniosek dot. ul. Piaskowej – a/a

Ad. 27

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poprosił o zgłaszanie problemów.

Bernadeta Krynicka – radna

Stwierdziła, że w związku z tym, że ośmieliła się wykonywać obowiązki radnej sumiennie, to niektórzy radni próbowali się z niej naśmiewać, karcić, krzyczeć, komentować, mieć pretensje. W związku z tym przytoczyła zapis rozdziału XII Statutu Miasta dodając, że ona nie komentuje wniosków radnych, nie podważa pracy radnych wśród wyborców i uważa za dalece niestosowne zachowanie się niektórych radnych wobec jej osoby. Stwierdziła, że osoby te nie są w stanie zniechęcić jej do dalszej pracy. Będzie nadal pracować w taki sam sposób jak do tej pory. Następnie złożyła radnym życzenia owocnej pracy i współpracy z wyborcami.

Witold Chludziński – radny

Zwrócił uwagę na stan nawierzchni ul. Wiosennej i poprosił Dyrektora Kułagę o naprawienie tej ulicy.

Alicja Konopka – radna

Odnosząc się do wypowiedzi radnej Krynickiej oraz nawiązując do wypowiedzi radnego Bajno z wczorajszego posiedzenia komisji zauważyła, że nikt nikomu nie żałuje pracować na rzecz miasta w formie, jaką sobie wybierze. Radnych obowiązuje etyka i Statut Miasta. Zapis przytoczony przez radną Krynicką dotyczy spotkań z wyborcami. Stwierdziła, że radni mają swoje okręgi wyborcze i mają współpracować z wyborcami ze swoich okręgów wyborczych. Niestosownym jest więc aby ktoś wymuszał na radnych by poddali się jednej radnej i spotykali się w sprawie, której ona chce. Radni nikomu nie żalują przyjść na komisję i sesję, ponieważ posiedzenia są otwarte. Niedopuszczalnym jest aby radny wymuszał zmianę porządku posiedzenia komisji, za które odpowiada przewodniczący komisji i dana komisja, ponieważ uchwałą określono zakres pracy każdej komisji i nie można łamać prawa. Co do stwierdzeń radnej na temat krzyczenia uważa, że jest wręcz odwrotnie i radni już się do tego przyzwyczaili, uodpornili i zaczynają się śmiać – bo co innego zostało? Poprosiła radną aby zastanowiła się nad tym jak wykonuje swój mandat. Podkreśliła, że mandat radnego należy sprawować godnie. Jeżeli radna chce komuś pomóc komuś, to może to robić, ale nie powinna wywierać presji na innych radnych, ponieważ każdy radny ma swój okręg wyborczy.

Bernadeta Krynicka – radna

Odnosząc się do wypowiedzi radnej stwierdziła, że rozumie z niej, że cała Rada upoważniła radną Konopka do wyrażenia opinii na jej temat. Gratuluje radnym. Stwierdziła, że jest radną miasta i wszyscy radni również. Czuje się radną miasta. Pracuje w IV okręgu wyborczym, jej dziecko chodzi do szkoły w III okręgu, drugie w I okręgu wyborczym, a mieszka w II okręgu. Jak więc może reprezentować tylko jeden okręg wyborczy? Dodała, że jeżeli mieszkańcy, przedsiębiorcy z okręgu wyborczego radnej Konopka zwracają się z problemami do niej, Anie do radnej Konopka to przeprasza, ale nie może ich odesłać do radnej Konopka. Dodała, że zna statut i wszystko można sobie dopasować. Takie działania są jej zdaniem wynikiem zazdrości, zawiści i głupoty.

Jan Bajno – radny

Złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie wniosek radnego Bajno

W wyniku głosowania Rada 6 głosami za, przy 15 głosach przeciw i braku głosów wstrzymujących wniosek odrzuciła.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Zaprosił radnych na dzień 1 marca br. z okazji Dnia Żołnierzy Wyklętych na godz. 12.00 do złożenia kwiatów pod pomnikiem.

Alicja Agata Gołaszewska – radna

Stwierdziła, że powtarza się sytuacja z poprzedniej kadencji. Dodała, że wszyscy radni są osobami dorosłymi, reprezentują wysoki poziom, zaapelowała o wzajemne nie ubliżanie sobie.

Andrzej Grzymała – radny

Stwierdził, że zaskoczyło go zachowanie w dniu wczorajszym Przewodniczącej Komisji Finansów i Skarbu Miasta. Uważa, że został skrzywdzony, bo jako radny nie mógł wnieść poprawki do porządku posiedzenia komisji. Uważa, że jako radny ma takie prawo. Ma również prawo wyrażać swoje opinie tym bardziej, że jest członkiem tej komisji. Jest mu przykro, że w czasie trwania posiedzenia mimo zgłaszania się do głosu, był niezauważany przez Przewodniczącą Komisji. Uważa, że zachowanie Przewodniczącą Komisji było niewłaściwe.

Alicja Konopka – radna

Stwierdziła, że radny Grzymała nie mógł zgłosić wniosku, gdy nie trwała komisja – jaki wniosek w tym momencie radny chciał zgłosić? W porządku posiedzenia był punkt „Sprawy różne”, w którym można było poruszyć wszystko. Dodała, że na początku posiedzenia komisji wyjaśniła, że nie jest to zakres działania Komisji Finansów. Na uwagę, że wiąże się to z finansami odpowiedziała radnemu, że z finansami wszystko jest związane, a zatem nie byłyby potrzebne inne komisji. Uważa, że prawa nie złamała, a jeżeli radny uważa, że nie chciała udzielić mu głosu to trudno. Ona również odnosi czasami wrażenie, że ktoś nie chce jej udzielić głosu, ale tym się nie denerwuje. Dodała, że w porządku posiedzenia były tylko dwa punkty. Osoby te mogły poczekać, ale poszły, a radni orientują się dlaczego – ponieważ niektórzy radni z tymi ludźmi rozmawiali.

Andrzej Grzymała – radny

Odnosząc się do wypowiedzi radnej Konopka stwierdził, że komisja już się rozpoczęła i był ustalony porządek, a on jako radny ma prawo zgłosić wniosek do proponowanego porządku posiedzenia. Dodał, że taka sytuacja zdarzyła się nie po raz pierwszy i jeżeli jego obecność na komisji Przewodniczącej nie pasuje to niech mu powie, ale on jako radny ma takie prawo. Ma prawo zabierać głos i zgłaszać wnioski.

Alicja Konopka – radna

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Grzymała stwierdziła, że nie rozumie myślenia kategoriami że ktoś kogoś nie lubi, czy ktoś komuś nie pasuje. Jest radną od kilku kadencji i nigdy nie myślała kategoriami, że ktoś jest zazdrosny. Trzeba liczyć się z tym, że są osoby które lubią i których nie lubią. Dla niej nie jest to kryterium i nie powinno być dla radnego reprezentującego wszystkich mieszkańców. Nigdy nie ubliżyła radnemu, może co najwyżej mieć inne zdanie. Jeżeli chodzi o kwestie obrażania to uważa, że szala przechyliłaby się na drugą stronę.

Andrzej Grzymała – radny

Odnosząc się do w/w wypowiedzi zapytał, czy jeśli chce na komisji złożyć wnioski, ustalić punkty, dokonać zmiany, by osoby które na nią przyszły nie czekały – to czy ma takie prawo?

Alicja Konopka – radna

Stwierdziła, że to przewodniczący komisji ustala porządek i ten porządek nie jest już głosowany. Jeżeli komisja dokonałaby zmiany porządku, to sprawy różne byłyby na początku, a tak jeszcze nigdy nie było. Zadania komisji określone są jasno i gdyby przyjęto, że sprawy różne będą pierwszym punktem, to wówczas komisja nie przeanalizowałaby tego, do czego została powołana. Skoro mieszkańcy nie zostali do końca komisji, to widocznie nie byli zainteresowani. Pozostały tylko dwie osoby.

Zbigniew Prosiński – radny

Odnosząc się do wypowiedzi radnej Krynickiej stwierdził, że jest uważony tym, że radna „wrzuciła wszystkich radnych do jednego worka”, w tym również jego. Podkreślił, że on szanuje wszystkich radnych, a radną Krynicką szczególnie. Przykro mu, że konflikty rodzą się na tle tego, że radni różnią się zdaniem. Każdy człowiek to inna osobowość. Ma nadzieję, że radna nie ma do niego pretensji za to, że miał przeciwne zdanie na temat ul. Długiej, ale takie problemy będą. Uważa, że „wycieczki osobiste” pozostaną poza protokołem, ponieważ radni dotarli się na tyle, że jest to niepotrzebne. Widzi, że radna Krynicka jest pracowita, powinna więc pracować dalej i nikt jej w tej pracy nie będzie przeszkadzał. Następnie poruszył problem udziału radnych w turnieju charytatywnym i związanymi z tym opłatami.

Bernadeta Krynicka – radna

Podziękowała radnemu Prosińskiemu za w/w wypowiedź. Wyjaśniła, że w swojej wypowiedzi mówiła o niektórych radnych i zainteresowani wiedzą o co chodzi. Dziwi się tylko temu, że radny nie wziął pod uwagę tego, że radna Konopka wypowiedziała się w imieniu radnych, że „wszyscy mają jej dosyć”. W związku z tym coś jest nie tak. Dodała, że coś jest nie tak. Nie gniewa się na radnego Prosińskiego w związku z jego odmiennym zdaniem. Szanuje odmienne zdanie, bo każdy ma do tego prawo.

Witold Chludziński – radny

Stwierdził, że radni tworzą grupę 23 osób myślących, chcących coś zrobić dla dobra miasta, wynikiem czego jest dzisiejsze głosowanie nad uchwałami śmieciowymi, gdzie przy różnych opcjach politycznych radni doszli prawie do jednomyślności. Odnośnie zaistniałej sytuacji zauważył, że w ostatnim czasie powstał nieformalny klub dwuosobowy gwiazd, który robi zamieszanie.

Andrzej Wojtkowski – radny

Stwierdził, że dyskusja ta jest jałowa, ale jego zdaniem radna Krynicka obraża się o to, że ktoś ma odmienne zdanie. Jeżeli radna mówi o zachowaniu, o kulturze, etyce radnego, uświadamia część radnych to uważa, że nie na miejscu jest pokazywanie pewnych gestów, a radna uczyniła to wczoraj na posiedzeniu komisji w stosunku do niego, a w dniu dzisiejszym na sesji w stosunku do radnej Konopka. Uważa więc, że jeżeli komuś zwraca się uwagę, to jest to uwłaczające. Jeżeli radni mają się szanować, to radna za te gesty powinna przeprosić.

Janusz Mieczkowski – radny

Stwierdził, że wszyscy popełniają błędy i z tego powodu należy wyciągnąć prosty wniosek – trzeba wybaczać innym, ponieważ samemu się te błędy popełnia. Uważa również, że nie należy przerywać wypowiedzi, ale umieć słuchać godnie. Jeżeli ktoś nie umie tego robić i nie chce wysłuchać tego, co ktoś inny ma do powiedzenia, to nie jest dobrze. Wszyscy radni powinni być traktowani równo i radny nie powinien „zabrać” o głos, bo zwyczajnie mu się on należy, nawet jeżeli radny chce coś wprowadzić do porządku obrad. Poprosił, aby radni szanowali się nawzajem.

Bernadeta Krynicka – radna

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego stwierdziła, że nie uważa, że ma za co kogokolwiek przeproszać, a zwłaszcza radnego Wojtkowskiego. Nie będzie przytaczała wypowiedzi radnego Wojtkowskiego wypowiedzianych „za plecami”.. Wracając do wczorajszego posiedzenia Komisji Finansów stwierdziła, że

nie uważa, że cokolwiek przegrała, wręcz przeciwnie – czuje się na pozycji wygranej. Pokaże to czas. Poprosiła aby nikogo nie osądzać według siebie.

Alicja Konopka – radna

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Mieczkowskiego stwierdziła, że bardzo ceni radnego ale wszyscy proszą aby nie pouczać i wszyscy pouczają i wg osoby, która w danej chwili się wypowiada wynika, że tylko ona posiada patent na mądrość i zachowanie.

Maciej Głaz – radny

Podziękował radnym za sesję, która być może przyniosła coś dobrego dla miasta. Przeprosił za to, że być może zbyt dużo mówił na tej sesji.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Przypomniał o konieczności złożenia oświadczeń majątkowych do końca kwietnia.

Następnie z związku z wyczerpaniem porządku dziennego zamknął obrady XXXIV zwyczajnej sesji.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Łomży

Maciej Andrzej Borysewicz

Protokołowały:

Dorota Śleszyńska

Beata Krzewska